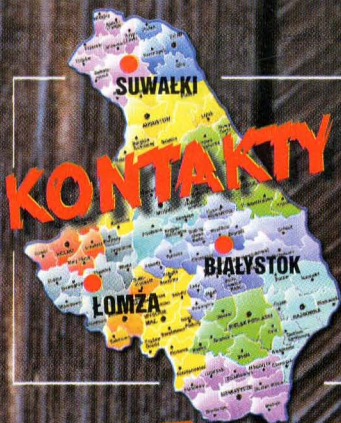




Boży festiwal niechęci



Krzysztof Musiński
Authorized dealer No 026

15-124 Białystok, ul. Gen. Andersa 87
tel. (085) 653 97 47, 652 51 50, fax (085) 652 50 50

Zapraszamy do salonu i serwisu
codziennie w godz. 9-17

takie małe ceny

26,79 zł/10 l
51,19 zł/20 l

farba emulsyjna
akrylowa

Łomża, ul. Poligonowa 6
tel. (086) 218-82-88

psb prebud

KONTAKTY

Nr 23 (1127)

9 CZERWCA 2002

CENA 2,50 zł

Wycieczka



z serduszkami

Jak miło



z mamą i tatą...

**BLACHY
SZWEDZKIE**

BLACHODACHÓWKA

już od 16,80* zł

za m² całkowity

już od 17,87* zł

za m² kryjacy

TRAPEZY



Salon firmowy
Łomża
al. Legionów 52

mj

JEDWABNE

kostka brukowa

Zakład Produkcji Elementów Budowlanych

i Kruszywa

18-420 Jedwabne, ul. Szosa do Łomży,

tel./fax (0 86) 217 25 42

*„Sukees”, Białystok, Sielachowskie 54
tel. (0 85) 743 69 79; 0 600 752 774



REGIONALNY PRZEDSTAWICIEL

HANDLOWY PHU ILASZCZUK

ŁÓDŹ, AL. LEGIONÓW 54

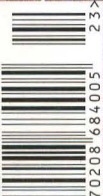
tel. (0-86) 216-69-60

OKNA I DRZWI

Z DREWNA

MAHONIOWEGO

I SOSNOWEGO



TERRAZYT

Okna i drzwi na całe życie...

20 lat na rynku

NOWOŚĆ!!!
OKUCIA Z POWŁOKĄ TYTANOWĄ



Produkty TERRAZYT to perspektywa długiego i wygodnego korzystania z ich zalet. Najwyższa jakość, profesjonalny montaż, serwis posprzedażowy - wszystko to zapewnia Państwu wysoki komfort użytkowania. Najwyższa jakość w połączeniu z niską ceną to nasz dodatkowy atut. Dwudziestoletnie doświadczenie i nowoczesna technologia sprawiają, że dajemy Państwu od lat niezawodną **GWARANCJĘ JAKOŚCI.**

Niezawodne okna i drzwi

Specjalna promocja drzwi zewnętrzne
(wewnątrzlokalowe)



Serdecznie zapraszamy!

www.terrazyt.pl

BIURO OBSŁUGI KLIENTA • ŁÓŻA, UL. SPOKOJNA 210, TEL. (086) 473-51-39, 473-51-37
SKŁAD FABRYCZNY • ŁÓŻA, UL. SPOKOJNA 210 (WEJŚCIE OD UL. PIŁSUDSKIEGO) TEL./FAX (086) 219-08-77, TEL. 473-51-44

- ŁÓŻA, UL. WYSZYŃSKIEGO 2 PAW. 7, TEL./FAX (086) 219-83-65, TEL. 0601152027
- ZAMBRÓW, UL. KOŚCIUSZKI 9 TEL./FAX (086) 271-86-26
- KOLNO, UL. WOJSKA POLSKIEGO 19 TEL. (086) 278-10-08
- GRAJEWÓ, UL. ELCKA 6 TEL./FAX 086/273-85-46
- CIECHANÓWIEC, UL. DWORSKA 34 TEL./FAX (086) 277-22-11
- WYSOKIE MAZ., UL. RYNEK J. PIŁSUDSKIEGO 53 TEL./FAX 086/275-02-55
- SOKOŁY, KRUSZEWO WYPYCHY 29 TEL./FAX (086) 274-14-55



MIESZALNIK TYNKÓW I FARB



BARWIENIE NA POCZEKANIU

Atest-pol

Materiały budowlane...

Autoryzowany Dystrybutor

- * Łomża ul. Poligonowa 8 ☎ (086) 218-85-35
- * Grajewo ul. Kolejowa 6 ☎ (086) 272-34-94
- * Elk ul. Łukasiewicza 2 a ☎ (087) 621-16-43

e-mail: atestpol@wp.pl

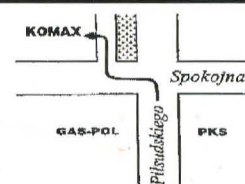
fak. 3154

HURTOWNIA GLAZURY „KOMAX”

oferta specjalna

- glazura I gat. już od 18,90 zł brutto,
- gresy I gat. już od 21,90 zł brutto,
- kleje do glazury już od 13,90 zł brutto,
- płytki polskie — rabaty do 7%,
- płytki hiszpańskie — rabaty do 10%,
- tanie płytki do dołowni,
- panele ściennie i podłogowe.

fak. 2954



FACHOWE DORADZTWO RATY — DOWÓZ

Łomża, ul. Spokojna 190a
tel. 218-03-78
0-600-824-256

TECHNIKA GRZEWCA

Inkluz



- kotły c.o.
- rury miedziane
- wkłady kominowe
- grzejniki

ŁÓŻA UL. AL. LEGIONÓW 147 A
PUNKT SPRZEDAŻY
ŁÓŻA UL. WOJSKA POLSKIEGO 163 B
TEL (086) 216-22-77

fak. 3593

* za jeden moduł (żeberko)



JUMIRPOL
UL. NOWOGRODZKA 118
18-400 ŁÓŻA
tel. (086) 216-51-71, 216-73-03

SZTUKATERIA BETONOWA
WSZYSTKO DO OGRODÓW

W OFERCIE SPRZEDAŻY

- cała gama wzorów i kolorów kostki betonowej
- palisad, obrzeży, w tym obrzeży łukowych

KONKURENCYJNE CENY!

UKŁADANIE KOSTKI

- pełna paleta barw i wzorów gazonów ogrodowych
- Możliwość tworzenia ciekawych kompozycji przestrzennych w naszym otoczeniu**

Nowość!

Propozycja ekologicznego wykorzystania sztukaterii betonowej w ogrodach: płytka Meba, półksiężyc, koło, podesty

- **Wszystko z kamienia:** kamień łupany, kamień cięty
- kostka granitowa
- Meble ogrodowe

ZAGOSPODAROWANIE OGRODÓW

fak. 3740

LOTERIA WIZOWA DV-2003

Profesjonalna obsługa wszystkich etapów loterii (aplikacje, tłumaczenia, sponsoring, badania medyczne, pakiet finansowy, ocena merytoryczna dossier, doradztwo, monitoring)

18-letnie doświadczenie w obsłudze loteryjno-wizowej

Tłumacz Przysięgły
Juliusz Świredo

Łomża, ul. Kołtąta 2/3
Tel./fax (086) 218-88-44

fak. 3475

**Słowo jest ulotne, ogłoszenie w gazecie żyje dzień,
ogłoszenie w tygodniku „KONTAKTY”
żyje tydzień!**

KONTAKTY

TYGODNIK REGIONALNY
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44,
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Joanna Gospodarczyk, Alicja Niedźwiecka,
Gabriela Szczesna, tel. (0-86) 215-35-69,
Maria Tocka, tel. (0-86) 215-35-70,
Władysław Tocki (red. naczelny) tel. (0-86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Janina Werpachowska, Andrzej Kozłara,
Janusz Nicyporowicz, Grzegorz Szerszenowicz,
Jan Oniszczyk
tel./fax (0-85) 744-65-61

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Sława Zamojska, Piotr Łaskowski,
Bożena Dunat
tel. (0-87) 566-60-66, tel./fax (0-87) 566-35-12

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędziński, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szelińska,
Wenandy Z. Kruk, Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)

Rysunki: Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoński
Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński

Wydawca:

Spółka Dziennikarska „Gratis” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość:

Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (0-86) 215-35-67,
Jolanta Bączek, tel. (0-86) 215-35-66

Maszynistka:

Janina Gawrońska

Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Michałowska
Przedstawiciel: Cezary Lemański
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 215-35-71, fax (0-86) 216-57-11
tel. kom. 0-602 748-099

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5 a
tel./fax (0-29) 760-91-92

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56 a, tel. (0-29) 245-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C.
ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Wysokie Mazowieckie:

Wypożyczalnia Kaset Video „VIDKIG”
ul. Długa 22, tel. (75) 24-08

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

Studio Maciejewscy
Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel./fax (0-85) 732-34-84
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

Druk:

SPPP „Pogoni”, Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel. (0-85) 732-91-74
e-mail: pogon@csk.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

Nie pierwszy to paradoks w historii: Fabryka Przyrządów i Uchwytów Bison-Biał z zakładami w Białymstoku, Kolnie i kolebka białostockiej „Solidarności”, stała się ofiarą przemian, do których „S” doprowadziła. Precyzyjnie: ofiarą drapieżnego kapitalizmu w polskim wydaniu. Metalexport, główny udziałowiec firmy, a zarazem podstawowy odbiorca produktów, doprowadził do zadłużenia Bison-Biał na astronomiczną kwotę 80 milionów złotych. Kiedy przedsiębiorstwo zastawiło już cały swój majątek, właściciel bez skrupułów postanowił pozbyć się chorego organizmu.

Dziś na ratowaniu firmy zależy już chyba tylko założce. No, może jeszcze wojewodzie. Ale skarb państwa ma w Uchwytach jedynie 17,6 proc. udziałów i nic nie może. Banki, którym Bison winny jest ponad 50 milionów, mają dobrze zabezpieczone kredyty majątkiem przedsiębiorstwa, nie chcą więc przedłużać agonii dłużnika. Najmniej zainteresowany jest sam Metalexport: pozbywa się długów, zachowując znak Bison-Biału, ciesząc się sporym uznaniem i odbiorców na całym świecie. Po co ma ratować trupa, z którego już wysał całą krew?

Pomoc obiecał minister gospodarki Jacek Piechota, ale on też niewiele może. Na zaproszenie do ministerstwa nie przyszli nawet wszyscy zaproszeni przedstawiciele wierzycieli. Stwierdzili, że nie ma o czym rozmawiać.

Kolebkę białostockiej „Solidarności” czeka czarny scenariusz. Podobny do polskiej kolebki „S”, Stoczni Gdańskiej.

JAN ONISZCZUK



Od redaktora

Liceum Ogólnokształcące im. Kard. Stefana Wyszyńskiego

w Łomży ul. Sadowa 12

**ogłasza przetarg nieograniczony
na wykonanie docieplenia ścian budynku głównego szkoły — elewacja frontowa**

1. Termin realizacji: lipiec-sierpień 2002 r.
2. W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:
— spełniają warunki art. 22 ust. 2 „Ustawy o zamówieniach publicznych” z dnia 10.06.1994 r. wraz z późniejszymi zmianami i nie wykluczeni na podstawie art. 19,
— przygotowują ofertę z wymogami zawartymi w „Specyfikacji istotnych warunków zamówienia”, które można odebrać w siedzibie szkoły przy ul. Sadowej 12.
3. Oferty należy składać w sekretariacie Liceum Ogólnokształcącego im. Kard. Stefana Wyszyńskiego ul. Sadowa 12 do dnia 21.06.2002 r. do godz. 12.00.
4. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 21.06.2002 r. o godz. 13.00 w siedzibie szkoły.

fak.3659

DZIEŃ OTWARTY SZKOŁY

30 czerwca 2002 roku

w godzinach od 10.00 do 12.00



WYŻSZA SZKOŁA ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ W OSTROŁĘCE

Wpisana do rejestru szkół wyższych pod nr 48 decyzją MEN z dnia.10.08.1994

OGŁASZA ZAPISY NA I SEMESTR ROKU AKADEMICKIEGO 2002/2003

WYDZIAŁ ADMINISTRACJI — STUDIA ZAOCZNE

Kierunek: administracja

Specjalności: administracja, agroturystyka, kształtowanie i architektura terenów zieleni

WYDZIAŁ SŁUŻB PORZĄDKU PUBLICZNEGO — STUDIA DZIENNE I ZAOCZNE

Kierunek: Służby Publiczne

Na wyżej wymienionych kierunkach zajęcia prowadzą pracownicy naukowo-dydaktyczni
Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego
oraz Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego

Magisterskie Uzupełniające Studia Administracyjne
dla licencjatów administracji organizuje

Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego

Zajęcia będą odbywały się w siedzibie WSAP w Ostrołęce

Ponadto prowadzimy nabór na

- PODYPLOMOWE STUDIA PRAWA PRACY I UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH
- PODYPLOMOWE STUDIA BANKOWOŚCI I FINANSÓW
- PODYPLOMOWE STUDIA PRZEDSIĘBIORCZOŚCI (dla nauczycieli)
- PODYPLOMOWE STUDIA INFORMATYKA W ADMINISTRACJI
- PODYPLOMOWE STUDIA TECHNOLOGIE INTERNETOWE W ZARZĄDZANIU

Szczegółowych informacji udziela Dziekanat Uczelni
07-410 OSTROŁĘKA, ul. Gorbatowa 15, pok. nr 58
tel. (029) 760-68-86 lub 760-45-42, fax 760-68-81, e-mail: wsap

fak. 3169



ZA TYDZIEŃ:

Dlaczego nie chcą żyć?

GWAŁTOWNE BURZE I ULEWY przeszły nad województwem w ubiegłym tygodniu. Szczególnie wiele pracy mieli strażacy z Łomży. Musieli usuwać powalone drzewa z drogi Łomża – Ostrołęka, ratować zabudowania i dobytek w Łomży i kilkunastu wsiach, które zalewały wzbierające strugi (szczególnie groźna była sytuacja w miejscowości Jarnuty), łątać wał przeciwpowodziowy uszkodzony przez Łomżyczkę. Wiele kłopotów nawalnice sprawiły również w Ciechanowcu, gdzie doszło do zalania piwnic w kilkunastu domach, zatkania systemu kanalizacji burzowej i uszkodzenia dróg zwirowych w okolicach miasta.

GŁOŚNY W POLSCE PROCES w sprawie odmowy skierowania na badania prenatalne przez lekarzy łomżyńskiego szpitala wznowiony został w Sądzie Okręgowym w Łomży. Barbara W. i jej mąż Sławomir domagają się od Szpitala Wojewódzkiego w Łomży i lekarzy (przede wszystkim Leszka P., ordynatora oddziału ginekologicznego) odszkodowania w wysokości 1,4 miliona złotych (za tydzień: list przewodniczącego Koła Stowarzyszenia Lekarzy Katolickich i stanowisko redakcji).

JUBILEUSZ 10-LECIA OBCHODZI ARCHIDIECEZJA Białostocka. Uroczystości z udziałem prymasa Józefa Glempa odbyły się przed Katedrą w Białymstoku. Poprzedziły je Nieszpory Maryjne w Kościele pod wezwaniem Świętego Rocha, które poprowadził biskup polowy wojska polskiego Sławoj Leszek Głódź.

BURMISTRZ JEDWABNEGO MICHAŁ CHAJEWSKI ODWOŁANY po pół roku sprawowania urzędu. Radni uznali go za niegospodarnego i zarzucili brak porozumienia z samorządem. Wcześniej rezygnację z funkcji burmistrza złożył Krzysztof Godlewski, któremu radni mieli za złe uczestnictwo w uroczystości upamiętniającej

niającej zagładę jedwabieńskich Żydów w 1941 roku, w której mieli swój udział ich polscy „sąsiedzi”.

PO NIEZWYKŁEJ LOTTOWEJ FORTUNIE (ponad 8 milionów złotych), która przypadła białostockiemu maturzyście, ponad 2 miliony złotych wygrał inny mieszkaniec miasta. Obaj szczęśliwcy zawarli kupony metodą chybił-trafił.

POLICYJNA AKCJA „MAK — KONOPIE 2002” do końca sierpnia trwa w Podlaskiem. Cel: poszukiwanie i likwidowanie nielegalnych upraw

OKOŁO 20 MILIONÓW ZŁOTYCH, między innymi na dofinansowanie medycyny szkolnej i podstawowej opieki medycznej oraz świadczeń w specjalistycznych szpitalach, przeznaczyła Rada Podlaskiej



SPIS... PREZYDENCKI

— Nie było jeszcze u nas rachmistrza spisowego. Mąż twierdzi, że głową rodziny jestem ja, ja twierdzę, że mój małżonek. Jeśli ja będę odpowiadała na kwestionariusz, na pewno powiem, że głową rodziny jest mój małżonek, on, że ja... — powiedziała „Kontaktem” Jolanta Kwaśniewska, która w ubiegły piątek przybyła do Jedwabnego (szerzej o wizycie: str. 12–13).

W województwie podlaskim do czwartego czerwca, według szacunków Haliny Łupińskiej, dyrektora Urzędu Statystycznego w Białymstoku, jednocześnie zastępcy wojewódzkiego komisarsza spisowego (komisarzem spisowym jest wojewoda Marek Strzaliński), „spisanych” zostało już ponad 70 proc. mieszkańców Podlaskiego.

Na zdjęciu: Jolanta Kwaśniewska, poza oficjalnym programem, złożyła kwiaty pod pomnikiem upamiętniającym Żydów, wymordowanych przez mieszkańców Jedwabnego w lipcu 1941 r.

Regionalnej Kasy Chorych. Pieniądze pozostały w Kasie z ubiegłego roku i pierwszego kwartału 2002.

DO PARYŻA I DO EURO-DISNEYLANDU POJEDZIE Magda Pisiak ze Szkoły Podstawowej w Lemanie (gm. Turośl). Uczennica piątej klasy wygrała ogólnopolski finał Konkursu Historycznego „Krag”.

OSKARŻONY O NIEZACHOWANIE TAJEMNICY służbowej i sprzedawanie zdjęć z miejsca zbrodni czasopismom „Nie” i „Ży” były policjant Jarosław J. z Białegostoku stanął przed sądem.

MŁODZIEŻOWY CHÓR ŻEŃSKI „RUSTIKO” Z MACEDONII ZWYCIEŻYŁ w kategorii amatorskich chórów świeckich podczas XXI Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Cerkiewnej w Hajnówce. Festiwal z udziałem najlepszych zespołów z różnych stron świata jak zwykle gromadził tłumy publiczności (szerzej o dwóch festiwalach muzyki cerkiewnej: str. 14)

Znaki czasu

• Polska przekonała Brukselę o szczelności granicy wschodniej, która stanie się granicą wspólnoty, a jest to prawie 1100 km sąsiedztwa z Ukrainą, Białorusią i Rosją.

• Rząd Leszka Millera przy mierza się do likwidacji agencji i funduszy celowych. Zadania zlikwidowanych agencji rolnych, PEFRON i innych zostaną przejęte przez ministerstwa i samorządy.

• Praca urzędów skarbowych w całym kraju została sparaliżowana z powodu setek zaświadczeń o dochodach, jakie urzędy muszą wystawić ubiegającym się o zasiłek rodzinny i wychowawczy.

• Prymas Polski kardynał Józef Glemp poświęcił w Kostomłotach (woj. lubelskie) XVII-wieczną cerkiew, należącą do jedynej w Polsce parafii neounickiej. „Mamy różne sposoby modlitwy. Cieszymy się z tej różnorodności”, powiedział ks. prymas.

• „Nikt mnie nie zastraszy i nadal będę występował przeciwko bezprawiu”, stwierdził ranny mecenas Krzysztof Szymański, od czterech kadencji dziekan Okręgowej Rady Adwokackiej w Zielonej Górze. Ostatnio do mecenasa ktoś strzelał, wcześniej trzy razy miał wybite szyby w samochodzie, do domu wrzucono mu nieuzbrojony granat, spalo no samochód. Mecenasa reprezentuje w sądzie pokrzywdzonych przez kierowany przez właściciela lubuskiej agencji towarzyskich i radcę prawnego.

• Tylko 40 proc. kleryków pochodzi ze wsi, wynika z raportu rektora warszawskiego Seminarium Duchownego, ks. Krzysztofa Pawlina. 83 proc. badanych ma pełną rodzinę, 5 proc. kandydatów na księdza ma troje i więcej rodzeństwa. 12 proc. to absolwenci wyższych uczelni, 18 proc. wcześniej pracowało zawodowo.

• Już dwie trzecie studentów płaci za swoje studia. Ceny różne: studia wieczorowe na stomatologii Akademii Medycznej w Gdańsku kosztują rocznie 14 tys. zł, farmacji 12 tys., najtańsza jest pedagogika (1800 zaocznie na KUL) i bibliotekoznawstwo (2000 zaocznie na UMCS).

• Szóstka nastolatków (trzy dziewczyny i trzech chłopców) z Pabianic zamordowała człowieka dla kilku tysięcy złotych. Za ukradzione pieniądze kupili sobie ubrania, kosmetyki i telefon komórkowe.

FORUM NA FORUM

Spotkanie Podlaskiego Forum Współpracy i Dialogu odbyło się w Białymstoku. Główne tematy: Strategia Województwa Podlaskiego w latach 2000–2010, podlaskie projekty do Programu Phare 2003; program operacyjny do funduszy strukturalnych, którego celem jest pozyskanie pieniędzy z Unii Europejskiej w latach 2004–2006; rozpatrzenie możliwości finansowania obligacjami inwestycji w Podlaskiem. Podlaskie Forum Współpracy i Dialogu jest organem opiniująco-doradczym w sprawach społeczno-gospodarczych regionu. W jego pracach uczestniczą samorządy, wyższe uczelnie, instytucje gospodarcze, agencje rozwoju regionalnego.

REKORDOWA „MLEKOVITA”

Krajowy rekord skupu mleka w ciągu 5 miesięcy 2002 roku ustanowiła Spółdzielnia Mleczarska „Mlekovita” w Wysokiem Mazowieckiem: aż 166 milionów 100 tysięcy 245 litrów! Obecnie dzienny skup wynosi 1 milion 645 tysięcy 610 litrów. Wzrost, w porównaniu z rokiem ubiegłym, 14,5 proc!

Od stycznia, mimo niskiego kursu dolara, wzrosła również sprzedaż wyrobów „Mlekovity” na eksport: sprzedawała za granicę, między innymi, 1400 ton serów, 5116,5 tony mleka w proszku, 2500 ton masła.

„Mlekovita” w Wysokiem Mazowieckiem to największa w Polsce spółdzielnia mleczarska. Dzięki znakomitemu managerowi, jakim jest prezes Dariusz Sapiński, niezmiennie zdobywa prestiżowe nagrody i wyróżnienia, a co miesiąc wprowadza na rynek kilka nowych wyrobów.

SKŁÓCENI Z ŻYCIEM

Uciekają przede wszystkim maolaty. Ale wiek nie odgrywa żadnej roli. Rodzinne domy opuszczają trzynastolatki i osoby po czterdziestce. Czasem zostawiają kartki z informacją, dlaczego to robią, a czasem wychodzą bez słów. Powodem są skrywane tajemnice albo... kompletne poczucie samotności wśród bliskich. Bywają „ucieczki” jeszcze dramatyczniejsze: ponad 60 samobójstw popełnili mieszkańcy Podlaskiego w tym roku. Najbardziej zdesperowani okazali się ludzie w wieku od 31 do 50 lat. Ale są wśród nich również dzieci i młodzież. O dwu przypadkach piszemy na str. 10 i 11. „Dlaczego nie chcą żyć?” Na to pytanie spróbujemy znaleźć odpowiedź w następnym numerze.



W 2001 roku w powiecie bielskopodlaskim stwierdzono wściekliznę u kuny i tchórza (w gminach Boćki i Brańsk). Na szczęście nie wystąpiła u zwierząt gospodarskich.

Nadal szczeni się jednak nie więcej niż 70 proc. psów i znikomą ilość kotów.

Na przełomie maja i czerwca 2002 r. z samolotów zrzucone zostały preparaty przeciwko wściekliznie zwierząt dzikich w lasach Podlaskiego.

— Na pewno przyniesie to efekty, jednak może spowodować znaczny wzrost populacji szczególnie na wściekliznę narażonego lisa rudego, a to może przynieść inne niepożądane skutki — mówi Bogdan Zawlich, powiatowy lekarz weterynarii. — Wielokrotne rozmowy z urzędami gmin w sprawie utworzenia schronisk dla zwierząt, co zmniejszyłoby zagrożenie wścieklizną, nie przynosi rezultatu.

BOBRY NA ODSTRZAŁ

Na odstrzał 50 bobrów zgodę wyraziła Wojewódzka Komisja Ochrony Przyrody. Wnioskowali przedstawiciele organizacji rolniczych ze względu na ich nadmierne rozmnożenie, w wyniku czego powodują poważne szkody w uprawach. Odstrzał prawdopodobnie rozpocznie się jesienią, gdy gotowe do samodzielnego życia będą młode bobry, które urodziły się w tym roku.

III POLONIJNE IGRZYSKA MŁODZIEŻY

W trzeciej edycji Polonijnych Igrzysk Młodzieży Szkolnej, organizowanych przez łomżyński Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” bierze udział 350 zawodników z Litwy, Łotwy, Ukrainy, Białorusi, Estonii i Polski. Młodzi sportowcy rywalizują w ośmiu dyscyplinach: szachach, siatkówce dziewcząt, minikoszykówce chłopców, tenisie stołowym, pływaniu, piłce ręcznej dziewcząt, taekwondo i zapasach. Choć sportowe rozgrywki odbywają się już od wtorku, w piątek (7 czerwca) uroczyste otwarcie Igrzysk z przemarszem barwnego międzynarodowego korowodu młodzieży ulicami miasta (początek godz. 11.00 w Hali Sportowej przy SP nr 9).

Pomysłodawcą sportowej rywalizacji młodych Polaków, zamieszkałych poza granicami ojczyzny, był senator Jan Stypuła, założyciel łomżyńskiego Oddziału Stowarzyszenia Wspólnota Polska i Domu Polonii w Łomży. Nie żyje od roku; tegoroczne Igrzyska Polonijne noszą Jego imię.

TWÓJ WYBÓR TWOJA ALMERA

34 230,-*

NIŻSZA AKCYZA - NIŻSZA CENA

Teraz przy kupnie Almy z rocznika 2002 masz wybór. Zapłać tylko 70% jej wartości, a pozostałe 30% ureguluj po roku bez odsetek. Albo wybierz jeden z dwóch pakietów akcesoriów o wartości do 4350 złotych.

* 70% ceny Almy 3-drzwiowej, 1.5 l, w pakiecie Comfort High (m.in. ABS, klimatyzacja, 2 poduszki powietrzne)

Szczegóły u autoryzowanych dealerów Nissana.

SALON i SERWIS MIECZYSLAW WASILEWSKI
19-300 Elk, ul. Sikorskiego 19, tel./faks (0 87) 621-41-31

Wyższa Szkoła Dziennikarska
Im. Melchiora Wańkowicza w Warszawie

• Polifilia
• Dziennikarstwo i komunikowanie masowe
• Stosunki międzynarodowe (obsługa ruchu granicznego)

Zamów bezpłatny informator
Białystok, ul. Przytorowa 2a
Wydział Zamiejscowy w organizacji
tel. (085) 676 16 51, fax 676 08 29
www.wsd.com.pl

Pogoda zaczyna sprzyjać „wielkiej włóczędze”.
Bieda, wódka, brak rodzinnej miłości „sprzyja” jej zawsze...

Szesnaście lat, poszarpane, szerokie jeansy i skórzana kurtka. W ustach nieodłączny papieros. Rozrzucane w nieładzie długie blond włosy i harde spojrzenie.

Iwona jest „giganciarą”. Z nadejściem wiosny, pakuje plecak, zostawia kartkę z lakoniczną informacją i rusza w Polskę.

— Starych to nic nie obchodzi — mówi cicho. — I dobrze, nie lubię, jak ktoś wchodzi w moje życie. Ono jest tylko moje i sama wiem, jak je przeżyć.

W ubiegłym roku augustowscy policjanci przyjęli aż 40 zgłoszeń o ucieczkach lub zaginięciach.

— Najwięcej nieletnich i w wakacje — informuje Radosław Karp z sekcji kryminalnej Komendy Powiatowej Policji w Augustowie.

Choć do wakacji pozostały jeszcze trzy tygodnie, w policyjnych aktach już pojawiają się informacje o poszukiwaniach. Od początku roku zgłoszonych zostało 7 zaginięć. Wszyscy zostali odnalezieni.

Odkąd pamiętam, w domu miałam sajgon — opowiada cicho Iwona. — Ojciec pił i bił matkę, która też sobie tego popijała. Młodszy brat uciekał cały czas do babci. Ale ona jest już bardzo stara i nie nadaje się do wychowywania dzieci. Nie mogłam na to wszystko patrzeć i próbowałam coś z tym robić. Gdy kilka razy dostałam w głowę, odpuściłam sobie. Tam, gdzie jeżdżę, mam spokój.

Odnalezieni przez policjantów nieletni zawsze są odwożeni do domu. Dorosli, gdy sobie tego nie życzą, pozostają w wybranym przez siebie miejscu.

Policja podejmuje poszukiwania po zgłoszeniu, które może złożyć nie tylko członek najbliższej rodziny, ale każdy podejrzewający, że zagrożone jest życie zaginionego.

— Należy nas jak najszybciej powiadamiać — mówi Radosław Karp. — Zdarza się, że rodziny postanawiają nie informować policji, gdyż liczą na szybki powrót lub na własną rękę prowadzą poszukiwania. A to błąd.

Młodzi uciekinierzy szybko orientują się, że życie bez pie-

niędzy jest niebywale trudne; nie ma na jedzenie, noclegi. Niektórzy próbują kraść, inni żebrzą, dziewczęta zarabiają „dorywczo” seksem. Nocują na dworcach, melinach, w ruinach opuszczonych domów lub zabudowaniach gospodarczych. Po kilku takich dniach większość skruszona wraca do domów. Najbardziej odporni na niewygody asymilują się, a ucieczki stają się ich sposobem na życie.

— Jest czadowo — mówi rozmarzonym głosem. — Pijemy sobie piwko, palimy, fajki i blanty. Choć jemy byle gdzie i co, nie jest źle.

Zdarzyło się, że coś ukradła, jednak, co podkreśla z mocą, nigdy się nie kurwiła.

— Kradliśmy ziemniaki z pola, chleb ze sklepów, czasem jakieś inne żarcie — wylicza. — Ale nie sprzedawałam się za

Podejrzewam nawet, że cieszą się, gdy uciekam, bo nie ma tej „pyskatej małej suki”. A ja mam ich w dupie. Nie potrzebuję porannych awantur i narzekania, że jestem nierobem i kamieniem u szyi. Może kiedyś ułożę sobie życie, choć wiem, że będzie ciężko. Nie mam żadnego oparcia.

Uczy się w zaocznym liceum. Z dziennej szkoły została wy-

— Fajnie, zostałam gwiazdą — rzuca ironicznie Iwona.
— W gazecie o mnie napiszą.



Wielka

włóczęga

Iwona, choć ma dopiero 16 lat, radzi sobie całkiem nieźle. Poznała wielu ludzi, z niektórymi zaprzyjaźniła się i robi wspólne wypadki w Polskę.

— Zawsze ktoś mnie przygarnie — uśmiecha się. — Mam kumpla, u którego nocuję w namiocie rozstawionym na podwórku. Z innym podróżuję po kraju i śpię gdzie popadnie. Zawsze staram się przyłączyć do jakiejś grupy, bo i bezpieczniejsze, i weselej.

Latem objężdża wszystkie większe imprezy i koncerty.

jedzenie czy kasę. Mam swój honor. Wolę paść z głodu, niż to zrobić. Śpię z facetem tylko wtedy, gdy odczuwam taką potrzebę lub coś między nami zaiskrzy. Może kiedyś spotkam gościa, w którym się zakocham i który zapewni mi poczucie bezpieczeństwa i stabilność. Wtedy przestanę uciekać. Na razie daję sobie radę bez ponizania się i szmacenia.

Rodzice nigdy nie zgłaszali zaginięcie Iwony...

— Jestem czy mnie nie ma, co za różnica — szepcze. —

rzucana. Powód: ciągle nieobecności. Wieczorówka ciężko idzie, choć ukończyłaby ją bez problemu. Jest zdolna...

— Tylko po co? — pyta. — Na studia i tak nie pójde, a o pracę ciężko. Trzeba mieć układy. A mój jedyny układ to ten, z którego chcę się uwolnić...

Pogoda zaczyna sprzyjać „wielkiej włóczędze”. To wielki impuls. Bo bieda, brak rodzinnej miłości, wódka „sprzyja” jej każdego dnia.

RENATA METELICKA

ZAPROSILI NAS:

- Międzynarodowe Targi Poznańskie — na targi Poligraf-Produkt.
- Wójt gminy Tarnowo Podgórne i dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury Sezam — na Międzynarodowe Zawody Balonowe o Puchar Prezydenta RP Baltic Grand Prix 2002 oraz na festyn z okazji Dni Gminy.
- Zarząd Stowarzyszenia Uroczysko w Supraślu — na konferencję prasową poświęconą VII Spotkaniom z Naturą i Sztuką Uroczysko 2002.
- Gminny Ośrodek Kultury w Pniewie — na festyn ph. Teraz rodzina.
- Zespół Prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku — na Warsztaty metodyczno-szkoleniowe ph. Organizacja i wykorzystanie nieetatowych pododdziałów policji.
- Rzecznik prasowy Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego w Białymstoku — na spotkanie Podlaskiego Forum Współpracy i Dialogu.
- Dyrekcja, Rada Pedagogiczna, Rada Rodziców i Samorząd Uczniowski Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Konarskiego w Zambrowie — na uroczystość wręczenia świadectw dojrzałości.
- Miejski Ośrodek Kultury, Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, Stowarzyszenie na rzecz Osób Niepełnosprawnych „Bratek” oraz Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Wysokiem Mazowieckiem — na Święto Dziecka i Rodziny.
- Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu — na Dzień Matki i Dziecka.
- Artur Sutkowski z Kolna i rodzice — na VII Spotkanie Integracyjne z okazji Dnia Dziecka.
- Wójt gminy i Zarząd Gminny Ochotniczej Straży Pożarnej w Miastkowie — na uroczyste otwarcie Gminnego Ośrodka Kultury i remizy strażackiej oraz obchody 75-lecia OSP.
- Dyrektor Gimnazjum w Radziłowie — na Bieg Ekologiczny z okazji Światowego Dnia Ochrony Środowiska.
- Przewodniczący Rady Miejskiej Łomży — na kolejną sesję samorządu.
- Sekretarz Stowarzyszenia Miast Siostrzanych Muscatine – Łomża — na spotkanie z Walterem Canlonem.
- Warsztat Terapii Zajęciowej Zakładów Spożywczych Bona w Łomży — na uroczystość z okazji Dnia Matki.
- Biblioteka Pedagogiczna i Miejska Biblioteka Publiczna w Łomży oraz Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej — na finał konkursu ph. Spotkania z Ziemią Łomżyńską.
- Dyrekcja oraz zespół Teatru Lalki i Aktora w Łomży — na otwarcie XV Międzynarodowego Festiwalu w Walizce.
- Ks. Andrzej Pogorzelski z Łomży — na jubileuszową mszę świętą z okazji 25 lat kapłaństwa.
- Rektor i Zarząd Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości im. Bogdana Jańskiego w Łomży — na wykład pt. Polska a Unia Europejska. Szanse i wyzwania.
- Właściciel salonu samochodowego seata w Łomży — na premierową prezentację nowego seata ibizy.
- Oddział Stowarzyszenia Wspólnota Polska w Łomży — na III Polonijne Igrzyska Młodzieży Szkolnej im. Jana Stypuły.
- Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Łomży — na konferencję prasową dotyczącą zapobiegania śwince.

Dziękujemy.

Mnie te wizyty u „Aniołów” są bardziej potrzebne niż komukolwiek innemu



Z WOJCIECHEM MALAJKATEM

rozmawia
Danuta P. Mystkowska

— Dlaczego lubi pan przedszkole „Aniołów Stróżów” przy Wojska Polskiego w Łomży?

— Ponieważ odnajduję tutaj przyjaźń, dobro i spokój.

— I właśnie dlatego od trzech lat przyjeżdża pan do Łomży i bierze udział w spotkaniu ludzi życzliwych dzieciom specjalnej troski?

— I mam nadzieję, że nie jest to mój ostatni pobyt na festynie organizowanej przez przedszkole. Do „Aniołów Stróżów” uczęszcza synek ze strony rodziny mojej żony Kasi. Kiedy trzy lata temu otrzymałem od pani dyrektor Elżbiety Chłudzińskiej oficjalne zaproszenie, jechałem do Łomży z mieszanymi uczuciami. Ale to, co tutaj zobaczyłem, przeszło moje najśmielsze oczekiwania. A zobaczyłem dużo miłości, dobrotę, przyjaźni... Każdy mój następny przyjazd do przedszkola wiąże się już z emocjami. Co więcej: doszedłem do wniosku, że mnie te wizyty u „Aniołów” bardziej są potrzebne niż komukolwiek innemu. Tutaj mogę uciec od codziennego pośpiechu, od różnych zaleceń.

Odnajduję tak potrzebny spokój i widzę, że nareszcie robię coś potrzebnego. Bo nie zawsze mam przeświadczenie, że to, co robię na co dzień, ma jakiś sens.

— W tych podróżach do Łomży zawsze towarzyszyła panu żona. Tym razem przyjechał pan bez Kasi.

— Kasia ma w tym roku wyjątkowo dużo zajęć, dlatego nie mogła przyjechać.

— W minioną niedzielę z Piotrem Szwedem prowadziliście na „festynie z aniołami” aukcję obrazów. Kilka dzieł, drogą licytacji, nabył pan osobiście. Pan Piotr również.

— Każdego roku wywożę z Łomży obrazy licytowane podczas aukcji. Chcę w ten sposób, jak wielu innych, wesprzeć przedszkole. Proszę mi wierzyć, sprawia mi to ogromną przyjemność. Obrazy te wiszą w moim domu na honorowym miejscu.

— Sporo czasu spędzacie z żoną w podłomżyńskiej wsi Siwki.

Cieszę się każdą chwilą

— To bardzo piękne miejsce i rzeczywiście lubimy z Kasią jeździć do Siwik. Niestety, nie mamy tak dużo czasu, jakbyśmy chcieli.

— Mieszkańcy wsi mówią, że jest pan normalnym facetem, że nie ma w sobie nic z wielkiej gwiazdy.

— Ja nawet nie wiem, co to jest wielka gwiazda, stąd nie umiałbym tego nawet dobrze zagrać.

— Jest pan wobec życia pokorny?

— Tak. Cieszę się każdą chwilą. Staram się wyznawać taką filozofię, że to, co mnie spotyka, to już jest tak wiele, że trzeba się z tego tylko cieszyć i z pokorą przyjmować.

— Ponoć wcale nie marzył pan o aktorstwie.

— To prawda. W dzieciństwie postanowiłem, że będę nauczycielem geografii albo polskiego. Tymczasem w liceum pani od polskiego wierzyła w to, że bardziej nadaje się na aktora niż nauczyciela. To ona przekonała mnie, że powinienem wybrać scenę, a nie szkołę. I na razie jestem z tego zadowolony.

— Nauczycielką natomiast jest pańska żona. Można rzec, że przez Katarzynę spełnia się pan również jako pedagog.

— Mnie trochę denerwuje, że ona złości się na dzieci, które uczą, zwłaszcza ostatnio, gdy wypłynął problem narkotyków. Nie muszę jednak spełniać się poprzez Kasię, gdyż sam jestem nauczycielem w szkole filmowej. Mam swoich studentów i to poprzez nich spełniam się jako pedagog.

— Jako zodiakalny Koziorożec miewa pan rogatą duszę?

— Raczej bywam uparty, czasami zupełnie niepotrzebnie.

— I pewnie dąży pan do doskonałości?

— Doskonałości nie da się osiągnąć. To niemożliwe. Ważna jest natomiast świadomość, żeby nie szkodzić drugiemu człowiekowi. Trzeba starać się rozumieć ludzi, trzeba wiedzieć, że każdy z nas ma prawo do chwili słabości.

— Dziękuję za rozmowę

Pierwsze Podlaskie Dni Rodziny w Kolnie zainauguowała Msza święta w kościele pw. św. Anny, którą w intencji rodzin sprawował ks. dr Jan Lucjan Grajewski. W tym też dniu w Kolneńskim Domu Kultury spotkały się matki na imprezie artystycznej „Dla Ciebie Mamo”.

Szczególnie wielu mieszkańców wzięło udział w przeddzień Dnia Dziecka w festynie sportowo-rekreacyjny „Rodzinna szkoła” na Stadionie Miejskim. Były międzyszkolne rozgrywki sportowe, parada przebierańców, pokaz karate, stolik zdrowia, zjazdy na linie, pokaz tresury psów policyjnych i działania sprzętu przeciwpożarowego, konkursy z nagrodami, dużo śmiechu.

Wieczorem w Kolneńskim Domu Kultury koncertowały Kabaret „twóch” i zespół estradowy z piosenką biesiadną. Dochód z koncertu przeznaczony został na leczenie Maćka Popielarza.

W Dzień Dziecka na stadionie odbył się festyn rodzinny. W części artystycznej wystąpił Zespół Pieśni i Tańca „Kolnianie”, Folkiestra Form Różnych i szantowy zespół z Mrągowa „Kazik i przyjaciele”. Odbył się też turniej rodzinny, a także licytacja wyrobów twórców ludowych i ogólna kwesta na operację Maćka.

POWRÓT DO TEMATU POKUTA AGNIESZKI

— Budynek bylej szkoły w Laskach (gm. Zbójna) należy do mieszkańców wsi. W czasie spotkania, na którym mówiłam o sobie i planach stworzenia domu samotnej matki, mieszkańcy jednogłośnie wyrazili zgodę. Można zaczynać — mówi Agnieszka Winkler.

O Agnieszce, która poznała smak tułaczki samotnej matki i pragnie oszczędzić go innym, pisaliśmy w ubiegłym tygodniu („Kontakty” nr 22/2002). Agnieszka powiedziała wówczas: „W Łomży zaczęły się moje problemy. Wiem, że nie ucieknę od swojej przeszłości. Dlatego tu pragnę odbyć swoją pokutę, jednocześnie pokazać, jak się zmieniłam, że potrafię pracować dla innych”.

Trwają jeszcze rozmowy z radnymi gminy Zbójna. Agnieszka z pełnomocnictwem Marka Kortańskiego, prezesa Zarządu Głównego Stowarzyszenia „Monar”, szuka sojuszników. Pragnący pomóc, mogą się z nią skontaktować telefonicznie: 473 01 20 i kom. 0503 641 389.

AFRYKAŃSKA ZAWIŚĆ

Południowa Afryka po raz kolejny okazała się pechowym krajem dla białostockich urzędników. Rada Podlaskiej Regionalnej Kasy Chorych ukarała nagana dyrektora za wycieczkę do RPA. W innych województwach rady nie były tak surowe wobec członków zarządów, którzy skorzystaliz z tej samej propozycji.

Aferę wywołała posłanka Prawa i Sprawiedliwości, która z trybuny sejmowej zapytała ministra zdrowia o źródła finansowania „afrykańskiej wycieczki”. Nie omieszczała przypomnieć, że kierownictwo kas chorych znajduje się pod kontrolą SLD. Po tym wystąpieniu rozpoczęło się nerwowe liczenie członków zarządów kas. Okazało się, że na tygodniowe szkolenie organizowane przez niemieckie Towarzystwo GVG, specjalizujące się w doradztwie z zakresu ubezpieczeń socjalnych, pojechało do Afryki Południowej 30 urzędników z kas chorych. Wśród nich szef Podlaskiej Adam Kurluta i jego zastępca Tomasz Koronkiewicz.

Podlaska opinia publiczna jest szczególnie wrażliwa na kiereunek południowoafrykański. Kilka lat temu do RPA wyjechali służbowo wicemarszałek Dariusz Ciszewski i szef regionalnej „Solidarności” Józef Mozolewski. Niby wszystko finansowali gospodarze, ale okazało się, że Ciszewski w tym czasie dostawał

diety z Urzędu Marszałkowskiego.

Kurluta i Koronkiewicz wrócili w sam środek burzy. Prasa sugerowała, że pojechali do Afryki Południowej studiować system ubezpieczeń społecznych, w którymś z tamtejszych bantustanów. Przyjechali i od razu zaczęli się kajać: że wyjazd był niefortunny, że nie powinni itp. Okazało się jednak, że w tym czasie byli na legalnych urloпах, a Kasa Chorych nie wydała na „afrykańską przygodę” ani grosza.

Próbowano więc w tej imprezie doszukać się korupcji lub przynajmniej lobbingu ze strony firm farmaceutycznych. Jednak GVG to renomowana firma szkoleniowa, finansowana z wielu źródeł, których nie zamierza ujawnić. Może są wśród nich producenci leków, a może nie. W każdym razie niczego udowodnić się nie da. Można jedynie domyślać się, że tak wysokich urzędników pionu ubezpieczeń zdrowotnych nie zaprasza się bezinteresownie.

Rada Podlaskiej Regionalnej Kasy Chorych wystrzeliła z grubej rury. Głosowała wniosek o odwołanie dyrektora za wyjazd do Afryki. Wniosek przypadł: widocznie większość Rady uznała, iż nie byłoby rozsądnie odwoływać Zarząd na niespełna pół roku przed końcem kadencji. Ostatecznie Kurlucie udzielono nagany, ale nie za to, że wyje-

chał, ale za to, iż wziął ze sobą zastępcę, przez co zostawili Kasę bez kierownictwa.

Całe to uzasadnienie wygląda na pretekst, bo trudno sobie wyobrazić, żeby instytucja nie wytrzymała tygodnia bez fizycznej obecności dyrektora i jego zastępcy. Zwłaszcza tak urzędnicza i sformalizowana, jak kasa chorych.

Zresztą, Rada PRKCH okazała się wyjątkowo surowa. Rady Lubuska i Kujawsko-Pomorska nie dostrzegły niczego niestosownego w wyjeździe swoich dyrektorów. Przyjęły ich wyjaśnienia bez zastrzeżeń.

Zastępca Głównego Inspektora Sanitarnego Seweryn Jurgielanec, uczestnik feralnego szkolenia, dopatrzył się w reakcji mediów przejawów „zwykłej polskiej, bezinteresownej zawiści”. Ta sama niemiecka firma organizowała wcześniej kilka innych szkoleń dla kierownictw kas chorych. Odbywały się one w Niemczech, Holandii i Estonii. Jednak dopiero wyprawa do egzotycznej Afryki wywołała zainteresowanie telewizji i prasy. Tymczasem nie ma czego zazdrościć, bo, jak powiedział jeden z uczestników szkolenia w RPA, było chłodno i padał deszcz.

Jak dotąd jedyną ofiarą afrykańskiej wycieczki jest Jurgielanec. Minister zdrowia postanowił odwołać go ze stanowiska. Rady kas chorych okazały się bardziej wyrozumiałe dla swoich dyrektorów.

TU JEST PIĘKNIE



Spotkanie założycielskie Podlaskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej odbyło się w Białymstoku. Deklaracje członkostwa złożyli: Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego, Urząd Miejski i Regionalny Oddział Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Białymstoku, Urząd Miasta w Augustowie, Starostwo Powiatowe i Urząd Miasta w Hajnówce, Starostwo Powiatowe w Siemiatyczach, Oddział Podlaski Pol-

skiej Izby Turystyki, Podlaski Oddział Zrzeszenia Hoteli, Podlaska Fundacja Rozwoju Regionalnego, Podlaskie Stowarzyszenie Agroturystyczne, Podlaska Izba Rolnicza, Stowarzyszenie Samorządów Polskich Euroregionu Niemen, Stowarzyszenie Gmin Nadbużańskich, Związek Gmin Puszczy Knyszyńskiej Dorzecza Rzeki Supraśl oraz Suwalska Izba Rolniczo-Turystyczna.

Po sądowej rejestracji Podlaska Regionalna Organizacja

Turystyczna będzie szóstą w kraju.

Cele PROT to, za statutem, między innymi: „kreowanie pozytywnego i atrakcyjnego wizerunku województwa podlaskiego na rynkach turystycznych w kraju i za granicą; opracowanie i podejmowanie działań na rzecz promocji i rozwoju turystyki województwa podlaskiego; propagowanie działań na rzecz ekologii i ochrony środowiska; doskonalenie kadr, prowadzenie badań marketingowych w zakresie turystyki oraz ich analizy; prowadzenie i koordynowanie systemu informacji turystycznej w województwie”.

Podlaska Organizacja Turystyczna jest szansą na tworzenie silnej marki turystycznej województwa w kraju i za granicą.

Pierwszym przykładem działalności PROT będzie tworzenie komputerowego systemu informacji turystycznej Podlaskiego jeszcze w 2002 roku.



Jak miło

Nad Wygodą czarne deszczowe chmury. Ale nie odstraszają.

Zaprasza kawiarenka, w której dzieci i dorośli mogą kupić napoje (kawa ze śmietanką za jedyne 70 groszy!) i słodycze, a przede wszystkim znakomite wypieki mam uczniów. Serniki, przekładane z najróżniejszą masą i owocami, paczki. Nikt nie może się oprzeć takiej pokusie!

W sali gimnastycznej szkolna galeria obrazów już za złotówkę oraz loteria fantowa. Każdy los (za dwa złote) szczęśliwy. Można wygrać klocki lego, ceramiczne figurki zwierząt (kolor do wyboru), różową lokomotywę, motocykl w folii. Natomiast kupując los za 10 złotych (co trzeci wygrywa) można stać się właścicielem ogrodowego krzesła, skrzynki z narzędziami, plastikowej choinki, teflonowej patelni, kompletu roboczych rękawic, butli z gazem, bezprzewodowego czajnika.

— Taki festyn to coś bardzo miłego dla wszystkich, bo i dzieci, i rodzice mogą być dzisiaj ze sobą cały dzień — mówi Emilka Łoszevska z klasy piątej, mistrzyni recytacji. Za chwilę zaprezentuje wiersz Jerzego Putramenta, a potem Ilona Jakacka i Karolina Wiśniewska, koleżanki z klasy, zaśpiewają piosenki Majki Jeżowskiej.

— Festyn to zasługa nauczycieli i Komitetu Rodzicielskiego — mówi dyrektor szkoły Wanda

Kuczyńska. — Znaleźli sponsorów, opracowali program, przygotowali plansze. Mam szczęście pracować ze wspaniałymi ludźmi.

Przed Gminnym Ośrodkiem Kultury w Pniewie mali i duzi.

— Dzień Dziecka jest fajny! — określa krótko pierwszoklasista Maciek Rzeczkowski. — Dostaje się prezenty i można dużo czasu spędzić z rodzicami. Na festynie są mama, tata i moja siostra Zuzia. Lubię, kiedy jesteśmy razem.

Festyn w Pniewie to również okazja dla kobiet, by zadbały o swoje zdrowie. Członkinie Ogólnopolskiego Związku Ruchu Kobiet do Walki z Rakim Piersi Europa Donna w Łomży zachęcają panie do bezpłatnego badania mammograficznego. A wszystkim na pewno przyda się lekcja poprawnego szczotkowania zębów, prowadzona przez lekarza stomatologa Annę Jakubowską.

— Jaką jestem córką? — zastanawia się Magda Sobczyńska, uczennica klasy szóstej. — Staram się rozumieć rodziców. Mama jest wymagająca co do moich wyników w nauce, bo wie, na co mnie stać. Tata mi pobłaża, ale w pewnych granicach; mam swoje obowiązki i muszę się z nich wywiązać. Mój starszy brat i ja możemy powiedzieć, że mamy wspaniałych rodziców i staramy się, by nie przysparzać im kłopotów.

z mamą i tatą...



— Wstaje około szóstej. Do przystanku mam 400 metrów. Autobus odjeżdża o siódmej — mówi Daniel Dębowski z Rudki Skrody (gm. Mały Płock), uczeń Technikum Technologii Drewna w Łomży. — Do domu wracam przed siedemnastą. Czuję się bardzo zmęczony, ale muszę pomóc rodzicom w gospodarstwie, a potem do lekcji. Kładę się po dwudziestej drugiej. Jednak nie narzekam. Moja koleżanka z sąsiedniej wsi jest w znacznie gorszej sytuacji. Też uczy się w Łomży. Wstaje znacznie wcześniej ode mnie, bo musi opiekować się chorymi rodzicami, młodszym bratem i ma na głowie całe gospodarstwo. Dojeżdżamy tym samym autobusem. Niedawno mówiła mi, jak ciężko pogodzić jej naukę z tymi wszystkimi obowiązkami. Zastanawiała się, czy nie rzucić szkoły. Nie spotykam jej od pewnego czasu, więc pewnie tak się stało.

Takich problemów nie mają więźniowie Aresztu Śledczego w Białymstoku, chociaż nie mogą się wylegiwać. Rytm dnia za kratami określa tak zwany porządek wewnętrzny aresztu śledczego. Godzina 6.00 — pobudka i przygotowanie do porannego apelu, który rozpoczyna się o 7.00. Apel oznacza otwieranie każdej celi przez dowódcę strażniczej zmiany, by zapoznać się z sytuacją „po nocy”. Mówiąc krótko: trzeba sprawdzić podstawowy stan faktyczny z dokumentacją, czyli ilość więźniów oraz ich stan psychiczny i fizyczny. O 7.15 śniadanie.

— Wcześniej, ponieważ od ósmej zaczynają się tak zwane czynności procesowe, na przykład przewożenie aresztowanych na rozprawę sądową — wyjaśnia zastępca dyrektora Aresztu Tadeusz Gąsowski. — Kto nigdzie ruszać się nie musi, ma przed sobą bardzo długi dzień.

Po śniadaniu pora spaceru. Nie dla wszystkich naraz, więc spacerniak „zajęty” jest jakiś czas. Chorzy przyjmowani są przez więziennego lekarza, potrzebujący kontaktu z wychowawcą spotykają się z nim na rozmowie, a zdrowi i bez problemów zasiadają przed telewizo-

rem w świetlicy lub z książką z więziennej biblioteki. Punktualnie o 13.00 rozpoczyna się obiad. A kiedy już wszyscy się najedzą, znów mają „czas wolny” aż do kolacji, czyli do 17.00. Wieczorny apel o 19.00. Od 22.00 obowiązuje cisza nocna. I znów więzienny dzień zacznie się o 6.00.

Znacznie wcześniej zaczyna się dzień w rodzinie Zalewskich z Rudy (gm. Grajewo).

— Zwykle wstajemy o piątej — mówi Iwona Zalewska. — Mamy krowy i ziemię, więc roboty do ciemnej nocy. Sam poranny obrządek i wypędzenie krów na pastwisko zabiera nam około dwóch godzin. Po śniadaniu mąż wyjeżdża w pole. Bywa, że nie wraca nawet na obiad. A ja, jak każda kobieta, muszę panować nad sytuacją w domu. Pranie, sprzątanie, gotowanie, dzieci. Około siedemnastej trzeba przyprowadzić krowy i wszystko zaczyna się od początku. Kolację jemy przed dwudziestą, ale to nie znaczy, że już kładziemy się spać. Na wsi bez przerwy jest coś do zrobienia, bez względu na porę roku; są sprawy, które nie mogą czekać. Każdy dzień jest podporządkowany gospodarstwu i ziemi.

Dzień w ZOO „Akcent” w Białymstoku zaczyna się przed siódmą przygotowaniem do śniadania. Pierwsze karmione są zwierzęta kopytne (konie, osły, żubry, jaki, daniel, jelenie). Potem swoją porcję otrzymują mięsożerne lisy, ryś i ptaki drapieżne (puchacz, myszołów, jastrząb, sówki, puszczyki), a na koniec labędzie, bociany, gęsi.

Po śniadaniu zaczyna się wielkie sprzątanie — mówi kierownik zoo dr Michał Sasinowski. — Z wybiegów, stajenek i klatek trzeba wywieźć nawóz, zdezynfekować pomieszczenia, zmienić ściółkę. Porządek musi być także na placu; usuwanie opadłych liści i gałęzi, koszenie trawy. I tak od rana do wieczora. O określonej porze zwierzęta muszą otrzymać obiad i kolację. Tak wygląda nasz dzień od wiosny do zimy.

Na zdjęciu: Daniel Dębowski z Rudki Skrody wstaje o 6.00, kładzie się spać o 22.00

„Była niezastąpiona”. „Nie ma dnia, abyśmy jej nie wspominali”. „Grupowo chodzimy na cmentarz”. „Ten niepowtarzalny mocny głos”. „Brakuje jej na każdej próbie”. Członkowie Teatru Form Różnych w Zambrowie urywają krótkie zdania. Zawieszają głos, zamyślają się.

Janina Godlewska była w Teatrze od początku.

1 Drzwi otwiera Emilka, uczennica trzeciej klasy gimnazjum. Po usłyszeniu imienia matki nieruchomieje i z oczami pełnymi łez wychodzi do kuchni. Syn Tomasz, uczeń czwartej klasy Technikum Elektrycznego, milczy.

Ich mama odeszła w sylwestrową noc. Sama o tym zdecydowała. W Nowy Rok, gdy w Zambrowie rozchodziła się wstrząsająca wiadomość, nikt nie mógł uwierzyć w tragedię. Po pięciu miesiącach nikt nie potrafi znaleźć odpowiedzi na pytanie: „dlaczego?”

— Była pełna pomysłów, twórcza, świetnie grała, niektórych ról nikt nie potrafi tak zaprezentować jak ona — mówi Elżbieta Bagińska, współtwórczyni Teatru Form Różnych.

— Pod nią pisałem słowa piosenek. Miała taki charakterystyczny, mocny i czysty głos — dodaje Janusz Kulesza, także współtwórca Teatru.

W ostatnią sobotę minionego roku zambrowska grupa wystawiała szopkę „Z gwiazdą” w Porytem dla dzieci byłych pracowników pegeeru. Janina Godlewska była z nimi.

Sylwestra spędzała z mężem na prywatce u znajomych. Po północy wyszła. W domu nie było nikogo. Emilka poszła do koleżanki.

— Czułam jakiś niepokój. Wróciłam. Gdy zbliżałam się do bloku widziałam, że w pokoju pali się światło. Nie miałam klucza. Drzwi były zamknięte. Pomyślałam, że rodzice śpią. Wróciłam do koleżanki, a do domu dopiero rano i... — milknie Emilka.

— Mnie też coś ciągnęło szybciej do domu niż zwykle. Ale wróciłem zbyt późno... — urywa Tomasz.

— Znalazłem ją, gdy wróciłem... Była zawsze bardzo silna. Nic nie wskazywało, że to zrobi, że tak się załamie. To musiała być jakaś straszna chwila...

— dodaje ojciec Emilki i Tomasza.

2 Prawie na każdej fotografii jest radosna.

— Pracowała u nas jedenaście lat. Była solidną i dobrą nauczycielką. Nic nie wskazywało na taką tragedię. Otwarta, koleżeńska, radziła sobie z wie-

loma obowiązkami — ocenia Wanda Boguszewska, dyrektor Przedszkola nr 3 w Zambrowie.

Do przedszkola przychodziło coraz mniej dzieci. Musiały być zwolnienia. Janina Godlewska nie była jedyną zwolnioną, tłumaczy dyrektor Boguszewska.

Poszła na zasiłek dla bezrobotnych. Zapisła się na kurs resocjalizacji nieletnich. Myślała, że może znajdzie pracę w ośrodku dla dzieci niepełnosprawnych w Długoborzu albo w zakładzie karnym w Czerwonym Borze.

Chwytała się każdej pracy.

Przygotowywała różne uroczystości i przyjęcia: weselne, komunijne i inne. Potrafiła wiele rzeczy.

3 Miała 39 lat.

— Umawialiśmy się, że w Nowy Rok aktorzy teatru wyjdą na ulice miasta z piosenkami. Miała być z nami. Rano zadzwoniła do mnie koleżanka... Nie ma dnia, bym o niej nie myślała... — mówi Elżbieta Bagińska.

— Napisałem dla niej nową piosenkę „Cyganerię”. Nie zdążyła jej zaśpiewać... — zamyśla się Janusz Kulesza.

Przez jakiś czas nikt w Teatrze Form Różnych nie odważył się zagrać ról Janiny.

4 Drugiego czerwca kolejna premiera: „Zambrów — czar minionych lat”. Ten spektakl twórcy dedykują Janinie Godlewskiej. Dla niej śpiewają:

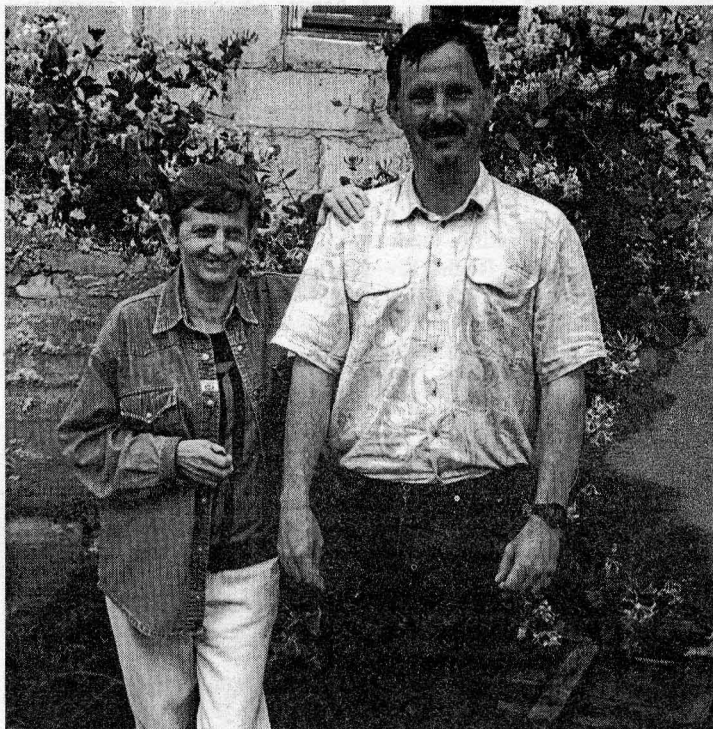
Bo Zambrów to nie miścina
to miasto, powiat i gmina.

Bo Zambrów to nie miścina,
tu domem pachnie każdy kąt.

KATARZYNA MAY

Na zdjęciu: Janina Godlewska, na każdym zdjęciu uśmiechnięta... z Januszem Kuleszą, współtwórcą Teatru Form Różnych w Zambrowie

Dedykacja...



Teatr Form Różnych powstał w listopadzie 1999 roku. Entuzjazm autorów i twórczy zapal wszystkich członków zespołu pozwolił na wystawienie po niespełna dwumiesięcznej pracy „Szopki zambrowskiej”.

Teksty pisze Janusz Kulesza, nad muzycznym opracowaniem czuwa Andrzej Knapkiewicz, nad scenografią i charakterystyką aktorów pracują wszyscy pod czujnym okiem Elżbiety Bagińskiej.

— W naszym zespole nie ma kierowników, odpowiedzialnych i odpowiedzialniejszych. Tu wszyscy o wszystkim decydują, a każda kolejna sztuka jest dziełem wszystkich — mówi Elżbieta Bagińska.

Po „Szopce zambrowskiej” powstały „Dziadowskie zaloty”, dla dzieci „Szewczyk Dratewka”. W ubiegłym roku z entuzjazmem widowni przyjęta została „Wesoła zambrowska dzielnica”, sztuka „W oczekiwaniu na vipa” i „Jesienna zaduma”.

W ramach tegorocznych Dni Zambrowa od-

była się kolejna premiera „Zambrów — czar minionych lat”.

— W tej sztuce występują prawdziwi mieszkańcy miasta. Pani Krajewska, pan Rogowski byli moimi sąsiadami. Starsi mieszkańcy pamiętają kino „Beczka”, Dom Młodego Robotnika, w którym mieszkały młode pracownice zakładów bawełnianych, a dziś mieści się tu starostwo zambrowskie. Starsi wspominają słynną knajpę „Mazur” i fontannę z lwami. To historia miasta, która odeszła przy nas — mówi Janusz Kulesza.

Teatr Form Różnych występował już 55 razy. Obecnie zespół pracuje nad spektaklem pod roboczym tytułem „Piekło”.

Miło nam przypomnieć, iż Teatr Form Różnych za osiągnięcia artystyczne w ubiegłym roku został nagrodzony przez burmistrza Zambrowa Srebrnym Żubrem, a Janusz Kulesza z Teatrem jest laureatem w dziedzinie kultury piątej edycji Plebiscytu „Człowiek sukcesu”, organizowanego przez „Kontakty”.

Daniel żył 15 lat. Powie-
sił się w biały dzień na
drzewie, przed Do-
mem Dziecka w Łomży, na któ-
ry ze swym młodszym bratem
został skazany „przez los”. Zo-
stawił dwa listy. Jeden zatytuło-
wał „Do koleżanek i kolegów”,
drugi do swojej najbliższej ko-
leżanki, „dziewczyny”, jak o
niej mówił, z Domu Dziecka.

— W żadnym z tych listów
nikogo nie obwinia — zape-
wnia Krzysztof Lasek, dyrektor
Domu.

Na pogrzebie Daniela była
chora matka. Zabrakło zdrowe-
go ojca; na odprowadzenie sy-
na w ostatnią drogę bezskute-
cznie poszukiwali go sąsiedzi, a
nawet policja.

Ksiądz przyrównał ziemską
wędrowkę chłopca do turysty
idącego w góry: stało się coś,
co sprawiło, że wybrał ścieżkę,
która poprowadziła go nie ku
życiu, lecz ku śmierci.

— To dla nas wszystkich
wielka tragedia. W naszym Do-
mu pozostaje pięćdziesięcioro
pięcioro dzieci, które pamięta-
ją Daniela. Wcześniej nic nie
wskazywało na takie nieszcze-
ście — mówi Krzysztof Lasek.

Daniel był uczniem drugo-
rocznym. Ostatnio znacznie
podciągnął się w nauce i zdoby-
wał dobre oceny. Dyrekcja Do-
mu Dziecka otrzymała ze szko-
ły pochwalny list; Daniel bar-
dzo cieszył się ze swojego suk-
cesu. Za dobre wyniki w nauce
otrzymał nawet większe kie-
szonkowe.

Wychowawcy Da-
niela milczą. „Ani
słowa! Boimy się
stracić pracę”, brzmi zgodne
usprawiedliwienie odmowy wy-
powiedzi.

— Z obcymi nie rozmawia-
my! — oznajmia stanowczo na-
stolatka, podopieczna Domu
Dziecka.

Nie wszyscy są tego samego
zdania. Nazajutrz po tragedii
dzieci z Domu Dziecka miały
dużo do powiedzenia swoim
szkolnym kolegom. Przypom-
niały, jak w przeddzień śmierci
Daniel rozdawał kolegom nale-
żące do niego drobne przed-

mioty z wymownym komenta-
rzem: „Nie ma po co żyć”, „Ży-
cie nie ma sensu”. Potem dzie-
ci dodały: „Daniela odciał z
drzewa kolega”.

— To dla nas szok! — zdo-
bywa się jedynie na taki ko-
mentarz tragedii jeden z praco-
wników Domu Dziecka. — Ale
wy, dziennikarze, zaraz sko-
mentujecie to złośliwie tak:
„Szok? A gdzie byliście wy
wszyscy?”

Skazanie dziecka przez
własnych rodziców na
dom dziecka to jedna
tragedia; pobyt w nim to druga,
bo tak czy owak musi żyć wśród
obcych — mówi były praco-

wnik. — Strach, bezradność,
zamknięcie się w sobie, poczu-
cie odrzucenia, bycia nikim to
„normalna” reakcja, czy dziec-
ko ma lat 5, czy 15, czy znaj-
dzie się tu samo, czy z rodzeń-
stwem. Napatrzyłem się, nasłu-
chałem. Poznałem wychowaw-
ców wspaniałych i takich, któ-
rzy nigdy nie powinni nimi zo-
stać. Jeśli rzeczywiście chce się
takiemu dziecku pomóc, trzeba
je kochać, a nie brać pieniądze
tylko za swoją przy nim obec-
ność. W domu dziecka, w tym
czy innym, najlepiej potwierdza
się stara prawda: jak kto kogo
nie urodzi, to mu o niego nie
chodzi.

Biały krzyż

Biała trumna. Biały krzyż. Mogiła pokryta wieńcami.
„Ukochanemu Synowi Danielowi kochająca matka”, „Da-
nielkowi matka chrzestna”, „Z ostatnim pożegnaniem dy-
rekcja, wychowawcy i wychowankowie Domu Dziecka w
Łomży”, „Na ostatnią drogę Stowarzyszenie Przyjaciół
Dzieci Domu Dziecka w Łomży”, głoszą napisy na szar-
fach.



W szkole nic nie
zapowiadało de-
sperackiej decyzji

Daniela. Właśnie poprawił oce-
nę z biologii, bardzo zaangażo-
wał się w przygotowania klasy
do gimnazjalnych Dni Kultury
Europejskiej. Rano, jak zwykle,
zjadł śniadanie.

Koledzy i koleżanki z klasy
Daniela w Publicznym Gimnaz-
jum nr 3 nie chcą rozmawiać o
tym, co się stało. To dla nich
niezrozumiałe, a jednocześnie
prerażające...

— W tej niespodziewanej
sytuacji są przede wszystkim
bardzo zagubieni i właśnie od
dorosłych oczekują odpowiedzi
na pytanie: co dalej? — mówi
Anna Filipkowska z Poradni
Psychologiczno-Pedagogicznej
nr 2, do której dyrekcja i peda-
gog gimnazjum nr 3 zwrócili
się o spotkanie z klasą Daniela.
— Rozmawialiśmy o życiowej
drodce, o społecznej roli syna,
córkę, wnuka, w jakich teraz się
znajdują; o roli matki i ojca, w
jakich kiedyś się znajdą. Roz-
mawialiśmy o wolnej woli czło-
wieka i świadomym wyborze
między dobrem a złem. Głó-
wnie skoncentrowałam się na
konieczności okazywania
uczuć. Poczucie miłości, akcep-
tacji, uznania i bezpieczeństwa
to mobilizacja do realizowania
własnych celów nawet wtedy,
kiedy po drodze piętrzą się
trudności. Zwróciłam uwagę
także na pozytywne myślenie,
by każdy dzień zaczynać z wia-
rą, że wszystko się uda. Jednak
głównym problemem, który
prowadzi do konfliktów w ro-
dzinie i z samym sobą, jest dzi-
siaj brak umiejętności rozmo-
wy w rodzinie, brak okazywania
uczuć. Wielu rodziców nie do-
rosło do swojej roli, do świado-
mości wielkiej odpowiedzialno-
ści. Kiedy pytam, ile czasu
dziennie poświęcają dziecku,
odpowiedź jest podobna: „Ja
gotuję, a on odrabia lekcje”.
Kiedy pytam, kiedy ostatnio
powiedzieli swojemu dziecku,
że je kochają, są tym bardzo za-
skoczeni!

MARIA GABE

Na mokry nos

„Doprowadzenie myśliwego do zabitego dzika”, takie zadanie czekało posokowce i tropowce, które zjechały ze swymi właścicielami do lasów Czerwonego Boru z różnych stron kraju na konkurs, zorganizowany przez Okręgową Radę Łowiecką i Zarząd Okręgowy Polskiego Związku Łowieckiego w Łomży.

Wśród posokowców najlepsze okazały się posokowce bawarskie. Zwyciężyła „Sonia” Piotra Pięczykowskiego z Grajewa, drugie miejsce zajął „Apis” Przemysław Rutkowski z Łomży, a trzecie „Famahasha” Janusza Rosłonia z Gdańska.

W grupie tropowców najlepiej spisał się jamnik szorstkowłosy „Ceda” Dariusza Wiktorzaka z Łomży, wyprzedzając płochacza niemieckiego „Gawera” Wojciecha Kononowa z Białej Podlaskiej i wyżła niemieckiego krótkowłosego „Nestora” Marka Roszkiewicza z Warszawy.

Dziewięciu czworonożnych zawodników w ogóle nie wykonało zadania! Tego dnia było bardzo ciepło. Wysoka temperatura powoduje wysychanie psiego nosa, co oznacza pogorszenie węchu.

Bezrobocie w górę, jaja w dół

- 87 tysięcy 774 bezrobotnych, w tym 43 tysiące 701 kobiet, zarejestrowały w kwietniu powiatowe urzędy pracy w Podlaskiem. Prawie 36 proc. bezrobotnych to mieszkańcy wsi. Najwięcej ofert pracy było w powiatach sokólskim — 134, grajewskim — 96 i białostockim — 88; najmniej w suwalskim — 6, siemiatyckim — 19 i łomżyńskim — 29. W Białymstoku — 224, Łomży — 94, Suwałkach — 57.

- W firmach prywatnych przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto wynosiło 1766,85 zł i było niższe niż w sektorze publicznym o 370,65 zł (tj. o 17,3 proc.).

- W kwietniu oddano do użytku 154 mieszkania, czyli o 23,2 proc. więcej niż rok temu.

- W porównaniu z marcem najbardziej wzrosły ceny ziemniaków — o 11,6 proc. oraz warzyw z ubiegłorocznych zbiorów: buraków — o 10,3 proc., marchwi — o 9,0 proc., cebuli o 7,7 proc. Mniej niż przed miesiącem kosztowały jaja kurze — o 6,2 proc., sok jabłkowy — o 4,4 proc., ryż — o 3,7 proc.

- W porównaniu z marcem cena benzyny silnikowej euro-super wzrosła o 5,2 proc.

Źródło: Biuletyn statystyczny województwa podlaskiego. Kwiecień 2002, Urząd Statystyczny w Białymstoku.

— Niezależnie od tego, jaki mamy kolor skóry, w jakiego Boga wierzymy, a może nie wierzymy w żadnego Boga, każdy z nas ma jedno najważniejsze prawo: do życia. A ja dopowiadam jeszcze: prawo do życia w pokoju — powiedziała Jolanta Kwaśniewska do uczniów Zespołu Szkół w Jedwabnem.

Przyjechała do Jedwabnego z Kaja Mirecką Ploss, dyrektorem Amerykańskiego Centrum Kultury Polskiej w Waszyngtonie, aby sfinalizować wakacyjny wyjazd dwudziestu uczniów do Stanów Zjednoczonych.

Współpraca Zespołu Szkół z waszyngtońskim Centrum zaczęła się jesienią ubiegłego roku. W żałobnych uroczystościach lipcowych, poświęconych zagładzie Żydów w 1941 roku, w Jedwabnem uczestniczyła dyrektorka Kaja Mirecka Ploss.

— Odlączyłam się wtedy od amerykańskiej delegacji. Chodziłam sama ulicami tego małego miasteczka. Za firankami w oknach zobaczyłam trochę przestraszonych ludzi. Pomyślałam wtedy, że muszę pomóc dzieciom z tego miasta. Tego samego dnia podzieliłam się pomysłem z panią Jolantą Kwaśniewską. Razem zdecydowałyśmy, że zorganizujemy dzieciom wakacje w Ameryce. I tak z tego smutnego dnia powstało coś pięknego. Pragniemy dzieciom z Jedwabnego pokazać kraj pełen tolerancji. Zobaczą, jak w amerykańskich szkołach obok żydowskich dzieci uczą się katolickie i hinduskie, obok czarnych — białe — mówiła w Jedwabnem Kaja Mirecka Ploss.

Pochodzi z Piekar Śląskich, ale od 37 lat mieszka w Stanach Zjednoczonych. W Jedwabnem powiedziała, że spotkała wielu dobrych ludzi i teraz ma okazję oddać zaciągnięty dług życzliwości.

„Pamiętajac o przeszłości, patrzymy

Z kolei Fundacja Jolanty Kwaśniewskiej w ramach programów „Otwórzmy dzieciom świat” i „Szkoła tolerancji” organizuje wyjazdy polskich dzieci w różne strony świata. Wyjechało już ponad 3700 dzieci, szczególnie tych, które straciły swoich rodziców (dzieci górników, policjantów, strażników, także dzieci wiejskie).

ne”, dodała i opowiedziała młodzieży historię swojej rodziny. Ojciec mieszkał w małej osadzie na Kresach, powiedziała. Obok Polaków mieszkali Ukraińcy. W 1943 roku ojciec miał 16 lat. Wtedy zobaczył, jak do osady wkraczają Niemcy, prowadzeni przez Ukraińców, sąsiadów, którzy mieszkali obok. Trzystu Polaków z

Wycieczka serduszkami



— Ta grupa jest szczególna ze względu na bolesną przeszłość. Wasze dzieci są przyszłością i chodzi o to, aby nie żyły z piętnem Jedwabnego — powiedziała Jolanta Kwaśniewska do rodziców i nauczycieli zebranych w nowej sali gimnastycznej.

„Każdy kraj ma swoje Jedwab-

osady zostało zamordowanych, a wśród nich siostra ojca, jej mąż i czteroletnia Zosia.

— To historia mojej rodziny, a takich miejsc na świecie było dziesiątki. Nie oglądamy się jednak w przeszłość. Marzę, abyśmy mimo różnego koloru skóry i różnych wyznań, byli dla siebie braćmi.



Przed wami wycieczka marzeń — mówiła Jolanta Kwaśniewska.

Dwudziestu uczniów Gimnazjum w Jedwabnem dziesiątego lipca wyjedzie na dwa tygodnie do Stanów Zjednoczonych. To prezent Fundacji Jolanty Kwaśniewskiej i Amerykańskiego Centrum Kultury Polskiej.

ka z iem



— Rzadko wyjeżdżałam na wakacje, rodzice mają gospodarstwo, w czasie wakacji pomagałam w domu i w polu... Naprawdę wycieczka moich marzeń — mówi Iwona Rogińska z Brzostowa.

— To wszystko jest dla mnie bardzo ważne. Kilkakrotnie spotykałam się z przejawami nietoleran-

cji, bo jestem pół-Polakiem, a pół-Wietnamczykiem. Mój tato jest Wietnamczykiem i dlatego mam trochę inną urodę. Niektórzy to kąśliwie komentowali. Sam jestem tolerancyjny. W swój wyjazd uwierzyłem, kiedy w szkole pojawiła się lista — opowiada Błażej Dąbrowski.

— Nie mogłam uwierzyć, że zostanie wybrana i pojadę. Bardzo, bardzo się cieszę — tryska radością Justyna Żaluska.

— Poznamy innych ludzi i kulturę, będziemy doskonalić język. To wielkie wyróżnienie — uważa Kasia Eska.

— Cieszę się ze spotkania z panią Kwaśniewską i z wyjazdu. Nigdy nie byłam za granicą — wyznaje Asia Matusik.

— Nawet w moich marzeniach nie było takiego wyjazdu. Nigdzie nie wyjeżdżałam na wakacje, bo mamy gospodarstwo. Jedynie na klasową wycieczkę. I teraz taki wyjazd. Nie mogłam w to uwierzyć. I moja mamusia też długo nie wierzyła — cieszy się Monika Pieniążek.

Dwudziestka gimnazjalistów to dobrzy uczniowie, ze średnią ocen bliską piątki albo powyżej piątki. W czasie wakacyjnego pobytu w Waszyngtonie spotkają się z prezydentem Aleksandrem Kwaśniewskim i jego żoną, będą w Białym Domu, Kongresie, na Florydzie, w Disneylandzie.

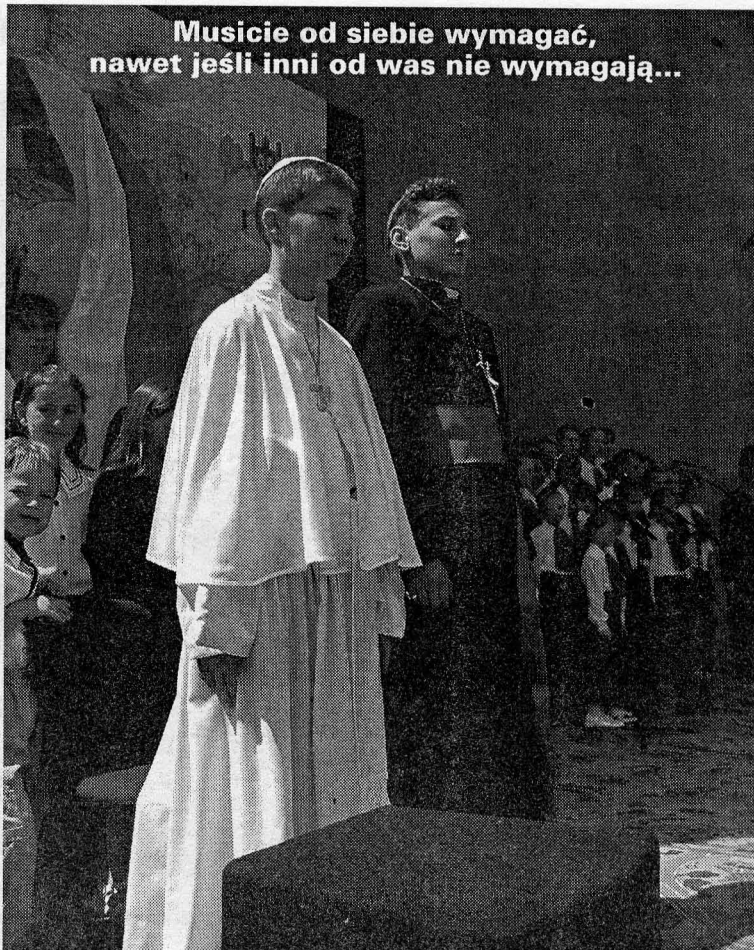
Pobył Jolanty Kwaśniewskiej i Kai Mireckiej Ploss w Zespole Szkół w Jedwabnem był wielkim świętem. Jolanta Kwaśniewska wpisała się do Złotej Księgi szkoły: „Pamiętaj o przeszłości, patrzmy w przyszłość. Z najlepszymi życzeniami”; podpis z serduszkami.

MARIA TOCKA

Na zdjęciach: Jolanta Kwaśniewska z młodzieżą w Jedwabnem; u dołu z lewej dwudziestka, która wyjedzie na wakacje do USA



Musicie od siebie wymagać, nawet jeśli inni od was nie wymagają...



Rota

Wśród gości gość honorowy: biskup łomżyński Stanisław Stefanek.

Wśród uczniów, na scenie przed budynkiem szkolnym: papież Jan Paweł II i kardynał Stefan Wyszyński, czyli Dawid Rutkowski i Artur Rogowski, gimnazjaliści z drugiej „a”.

— Jestem bardzo wzruszona i szczęśliwa — mówi Jadwiga Rutkowska, mama „papieża”. — Wszyscy w rodzinie przeżywalimy przygotowania do tej uroczystości. Denerwował się syn, denerwowałam się ja. A teraz na niego patrzę i fotografuję, bo to bardzo ważna dla nas chwila — dodaje. — Żałuję tylko, że nie zdążyłam uchwycić momentu, kiedy biskup Stefanek podawał obu chłopcom rękę.

Widać, że są swoją rolą bardzo przejęci. Szaty duchownych pomagały przygotować katecheta Dorota Pachucka oraz prowadząca szkolny chór Ewa Sacha, organista w kościele parafialnym w pobliskich Romanach.

Jeden budynek. Dwie szkoły. Dwóch patronów. Dwa sztandary.

„Przyrzekamy godnie reprezentować imię szkoły, uczyć prawdy i właściwego rozumienia wolności. Tak nam dopomóż Bóg!”, ślubują nauczyciele Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II i Gimnazjum im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Przytułach.

„Uroczystość ślubujemy: swoją pracą i nauką rozświecać dobre imię szkoły, kierować się prawdą, dobrem i miłością. Niech miłość i służenie innym nadaje sens naszemu życiu. Ślubujemy za przykładem naszych patronów zwyciężać siebie. Tak nam dopomóż Bóg”, powtarzają słowa przysięgi uczniowie.

— Patronów swoich szkół wybrali przede wszystkim właśnie uczniowie — mówi nauczyciel Andrzej Ramotowski. — W grudniu 2001 roku Rada Gminy Przytuły podjęła uchwałę o nadaniu podstawówce i gimnazjum imion obu wielkich Polaków. Sztandary ufundowali rodzice uczniów, nauczyciele, sponsorzy. Dziś nasza uroczystość. Dla mnie to także niezwykła, wzruszająca chwila.

Szkolna uroczystość w Przytułach jest także świętem wsi i całej gminy. Rozpoczęła ją msza święta w kościele parafialnym, celebrowana przez biskupa Stanisława Stefanek.

— O czym myślałam, kiedy potem szłam za młodzieżą do szkoły? — zastanawia się mieszkanka Przytuł. — Że w życiu nie wolno się niczego bać; że prawda i dobro zawsze zwyciężają; że zło, którego nie brakuje i w mojej rodzinie, przemieni się w dobro. Za wstawiennictwem kardynała bardzo się o to modłę.

Na pierwszej stronie zaproszenia na uroczystość cytaty: „Kocham Ojczyznę więcej niż własne serce” Prymasa Tysiąclecia oraz „Musicie od siebie wymagać, nawet jeśli inni od was nie wymagają” Ojca Świętego.

— Dla mnie znaczy to jedno: mam iść przez życie prostą drogą. Z Bogiem, prawdą oraz wiarą w sens i siłę życia — mówi gimnazjalistka z drugiej „b” Magda Mieczkowska z Borawskich, która była w grupie uczniów ślubujących na sztandar. — Kardynał Wyszyński i papież Jan Paweł II są dla mnie przede wszystkim wzorem człowieczeństwa. Mam nadzieję, że nigdy nie przestanę ich naśladować.

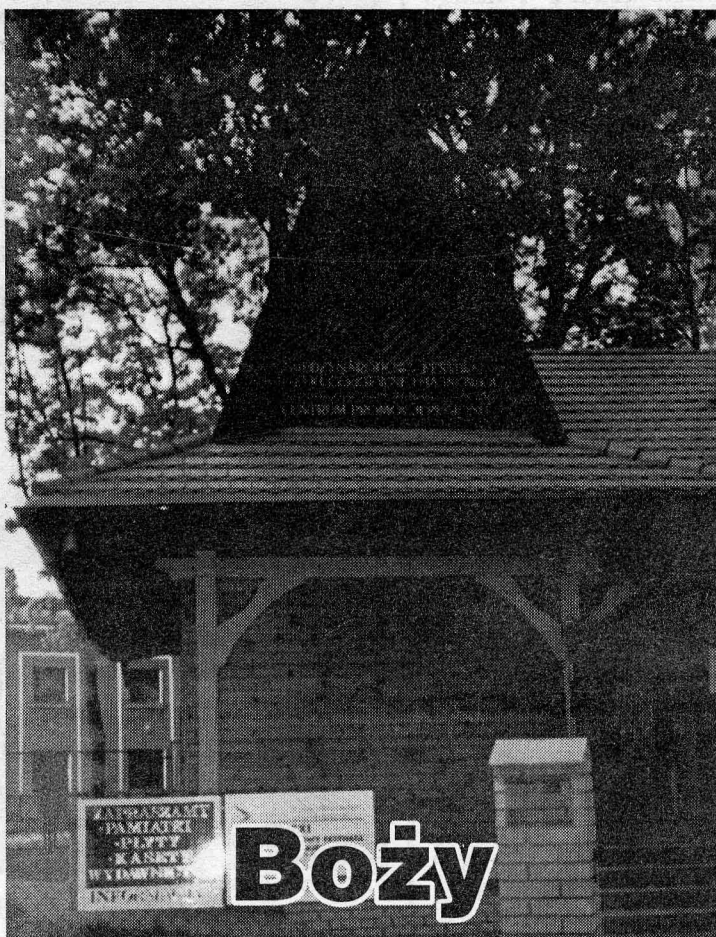
Na zdjęciu: Dawid Rutkowski i Artur Rogowski, gimnazjaliści z IIa, czyli „papież” i „kardynał”

🎵 Międzynarodowy Festiwal Muzyki Cerkiewnej od zawsze kojarzył się z nazwiskiem Mikołaja Buszki. Ten ambitny dyrektor Hajnowskiego Domu Kultury przez lata ciężkiej pracy zorganizował i wypromował unikalne wydarzenie artystyczne o światowej sławie. Sprawił, że do niewielkiego miasta, położonego na obrzeżach Puszczy Białowieskiej, ze wszystkich kontynentów przyjeżdżały chóry śpiewające muzykę cerkiewną: na początku parafialne, a z czasem coraz więcej profesjonalnych, reprezentujących znakomite akademicznie muzyczne.

Zwłaszcza lata dziewięćdziesiąte okazały się dla Festiwalu nadzwyczaj sprzyjające. Zainteresowała się nim telewizja publiczna. Nie ograniczała się tylko do informacji w „Wiadomościach” czy „Panoramie”; nagrywano całe koncerty, prezentowano laureatów i... organizatorów. Raz do roku Buszko płał się w sławie największego animatora kultury prawosławnej, a krajowi i zagraniczni dziennikarze nie mogli się nadszyc, jak dyrektor gminnego ośrodka kultury mógł stworzyć tak wspaniałe przedsięwzięcie muzyczne. To się nie mogło dobrze skończyć.

Sukces i sława Mikołaja Buszki nie wszystkim się podobała. Coraz częściej można było usłyszeć, że za bardzo urósł; stał się zanadto samodzielny; powodzenie do tego stopnia zawróciło mu w głowie, że zapominał o swoim miejscu w szeregu. A w Cerkwi pierwszy jest zawsze zwierzchnik Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego, metropolita Sawa.

Już kilka lata temu zwierzchnik Cerkwi prawosławnej w Polsce zaczął zgłaszać zastrzeżenia do Festiwalu. Że stał się zbyt profesjonalny, a przez to zbyt świecki. Że nie poświęca się w nim dostatecznie wiele uwagi chórom parafialnym. Na pierwszy rzut oka wątpliwości arcybiskupa nie sprawiały wrażenia bardzo poważnych. Chóry parafialne występowały podczas festiwalu w osobnej kate-



W maju w Hajnówce odbyły się dwa festiwale muzyki cerkiewnej. Nie był to jednak przejaw dynamicznego rozwoju cerkiewnych chórów. Przeciwnie: jest to zapowiedź rychłego upadku największej imprezy muzycznej tego typu w Polsce i jednej z najbardziej znanych w świecie. Jak to często u nas bywa, przyczyną nieszczęść okazał się konflikt o prestiż.

festiwal niechęci

gorii, a jakby tego było mało, zawsze można było zorganizować specjalną imprezę towarzyszącą.

🎵 Wszystko wskazywało jednak, że motywy arcybiskupa są nieco inne, a głównym powodem jego niezadowolenia jest rosnąca sława Buszki. Na początku były próby osłabienia jego pozycji przez dodanie rady programowej, silnie związanej z hierarchią. Jednak pozycja Buszki okazała się zbyt silna: główny organizator zmonopolizował kontakty i dojścia do sponsorów. Dlatego stało się to, co musiało się stać.

Rok temu, w przededniu jubileuszowego XX Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Cerkiewnej, arcybiskup Sawa ogło-

sił, że wycofuje poparcie. I że zamierza poprzeć nowy, konkurencyjny Festiwal Jubileuszowy. Festiwal odbył się jeszcze, jak co roku, w soborze św. Trójcy w Hajnówce, ale nikt nie miał wątpliwości, że to już ostatni raz.

W tym roku na tydzień przed tradycyjnym terminem Festiwalu pojawiły się po raz pierwszy Hajnowskie Dni Muzyki Cerkiewnej, popierane przez arcybiskupa. Wzięły w nich udział wyłącznie chóry parafialne z województwa podlaskiego i krajów byłego ZSRR. Sawa zakazał im udziału w Festiwalu organizowanym przez Buszkę. Przesłuchania odbywały się w soborze św. Trójcy, a

przed Międzynarodowym Festiwalem Buszki drzwi świątyni były zamknięte. Władze gminne Hajnówki, przez dwadzieścia lat wspierające Międzynarodowy Festiwal, weszły w skład komitetu organizacyjnego Dni metropolity Sawy.

Polityczne wpływy zwierzchnika Cerkwi okazały się nie do przecenienia. Spowodował, że telewizja publiczna zajmowała się niemal wyłącznie popieranym przez niego przedsięwzięciem, choć pod względem artystycznym nie dorastało „staremu” festiwalowi do pięt. Na koncercie finałowym pojawili się: premier Leszek Miller, marszałek Sejmu Marek Borowski, ministrowie Włodzimierz Cimoszewicz i Andrzej Celiński. Dla polityków SLD w przededniu wyborów samorządowych poparcie Cerkwi jest na wagę złota. W tej konkurencji Mikołaj Buszko nie miał żadnych szans.

🎵 Tydzień później rozpoczął się XXI Międzynarodowy Festiwal Muzyki Cerkiewnej. Przesłuchania odbywały się w sali domu kultury. Na sali nie pojawił się żaden przedstawiciel władz, nawet burmistrz Hajnówki. Zainteresowanie mediów było więcej niż umiarkowane.

Dyrektor Mikołaj Buszko zorganizował Festiwal siłą własnego rozpędu. Skorzystał z pomocy apolitycznych sponsorów; ministerstwo kultury zachowało się jak biblijny Salomon i dofinansowało oba festiwale równą kwotą po sto tysięcy złotych. Nikt jednak nie ma wątpliwości, że za rok już nie da ani grosza. Także wierni sponsorzy ze sfer biznesowych nie będą chcieli wydawać pieniędzy na przedsięwzięcie bez przyszłości, bo poparcia władz cerkiewnych. A poza tym, jak długo można tolerować absurdalną sytuację, w której władze gminne współorganizują jedną imprezę, a ich pracownik — inną, konkurencyjną. Mikołaj Buszko straci pieniądze i zapal do pracy, a województwo podlaskie unikalne w świecie wydarzenie kulturalne, jedyne tej rangi w tym regionie.

JAN ONISZCZUK



XV MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL TEATRU W WALIZCE

Na XV Międzynarodowy Festiwal Teatru w Łomży, pod honorowym patronatem prezydenta miasta Jana Turkowskiego, zapraszają dyrekcja oraz zespół Teatru Lalki i Aktora w Łomży.

Program:

5 czerwca (środa) — godz. 9.00 — otwarcie Festiwalu (sala Teatru przy pl. Niepodległości 14), godz. 10.00 i 12.00 — spektakl „Dziad i Żuraw” Białoruskiego Państwowego Teatru Lalek w Mińsku (sala TLiA), godz. 10.00 i 12.00 — spektakl „Cuda i dziwy” Teatru im. Hansa Christiana Andersena w Lublinie (sala Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego przy ul. Nowej 2), godz. 16.00 i 18.00 — spektakl „Iwasik Telesik” Chmielnickiego Teatru Lalek z Ukrainy (sala TLiA). Impreza towarzysząca: „Ostatni marsz” Teatru Prawdziwego w Bielawie, godz. 21.00, Stary Rynek.

6 czerwca (czwartek) — godz. 9.00 i 11.00 — spektakl „Tea for two” Teatru Lalek w Grodnie (sala PUW), godz. 9.00 i 11.00 — spektakl „Legenda o dobrym sercu” Teatru Ogniwo w Moskwie (sala TLiA), godz. 16.00 i 18.00 — spektakl „Duvelor al-

bo farsa o starym diable” Teatru Lalek Pleciuga w Szczecinie (sala TLiA). Imprezy towarzyszące: spotkanie z autorką książek i felietonów Kinga Dunin, godz. 20.00, kawiarnia TLiA oraz spektakl „Feniks” Teatru Akt w Warszawie, godz. 21.00, Stary Rynek.

7 czerwca (piątek) — godz. 9.00 i 11.00 — spektakl „Syn gwiazdy” Teatru Lalek Rabcio w Rabce (sala PUW), godz. 9.00 i 11.00 — spektakl „Śnieżka” Państwowego Teatru Lalek w Sliwen w Bułgarii (sala TLiA). Impreza towarzysząca: spektakl „Sklep z zabawkami” Teatru Lalki i Aktora w Łomży, godz. 18.00, sala TLiA. Zakończenie Festiwalu o godz. 19.00.

„Łalizce” towarzyszy wystawa scenografii Przemysława Karwowskiego w Galerii Sztuki Współczesnej Muzeum Północno-Mazowieckiego przy ul. Długiej 13.

Festiwal odbywa się dzięki pomocy Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, wojewody podlaskiego, marszałka województwa podlaskiego, prezydenta Łomży, starosty łomżyńskiego, Fundacji im. Stefana Batorego, sponsorów i osób życzliwych sztuce teatralnej.

Wielki teatr w... łalizce

PRZYPADKI ŁOMŻYŃSKIE

Ostrołęka atakuje!

Od dawna wiadomo, nie tylko nad Narwią, jak silnie dopinuje do działania zwykła ludzka zazdrość. Łomżanina najłatwiej poruszyć pokazaniem sukcesów białostockich, ale od czasu do czasu warto spojrzeć i na zachodniego sąsiada. Ostrołęka też spadła do rangi powiatu, straciła około dwóch tysięcy urzędowych etatów, a z wielu dostojników kurpiowskich uszło powietrze. A jednak...

W rocznicę smętnej bitwy Powstania Listopadowego pojawili się znów w Ostrołęce żołnierze polscy i rosyjscy. Wszyscy strojni, dorodni i nieźle uzbrojeni. Do ataku ruszali jegrzy carscy, kontratakowali „czwartacy”, włączali się ulani. Pojawił się także gen. Józef Bem, a wśród publiczności brawa bił autentyczny konsul węgierski. Jak nie ma chleba, to trzeba przynajmniej zadbać o igrzyska. Pomysł był znakomity, wykonanie rzetelne, a koszty wcale umiarkowane.

Jak kto nie lubi huk, to niechaj w samotności weźmie się za lekturę. I tu znów punkt dla zachodniego sąsiada Łomży. Ukazała się drukiem wielka „Księga Żydów ostrołęckich”. Nie tylko wielka (prawie 700 stron dużego formatu), ale i mądra, prawdziwa. Żadnych prowokacji, insynuacji, sensacji. Głównie kosztem Ziomek Ostrołęckiego w Izraelu wydano polskie tłumaczenie tego cennego dzieła. Miejsce wydania: Ostrołęka —

Tel Awiw. Czy możecie sobie Państwo wyobrazić wersję tego ostatniego zapisu: Łomża — Tel Awiw? Trudno? A przecież powtarzamy wielokrotnie, że bez historii (prawdziwej!) mniejszości żydowskiej nie można w pełni odtworzyć dziejów żadnego miasta polskiego, a szczególnie miast mazowieckich i kresowych. W księdze ostrołęckiej często padają nazwiska związanych z Łomżą. Oto mały przykład: „jako zawodowego wesołka, do przyspieszenia młodej parze przed ślubną ceremonią i dowcipnych rytmów podczas uczty weselnej, często sprowadzano Joela Wołowskiego z Łomży. Był on nie tylko utalentowanym improvizatorem, miał również niepospolity talent aktorski”. Przykład następny to zasłużona rodzina Białych, szanowana w Łomży, dobrze wpisana w dzieje miasta. I także biorący udział w redagowaniu żydowskiej „Księgi pamięci Łomży” (czeka na tłumaczenie i wydanie) R. Izrael Moredechaj Lewiński, który mieszkał przy ul. Rządowej, założył cheder Metukan pod nazwą „Tora i Wiedza”, pisał teksty do „Głosu Łomżyńskiego” i dawał lekcje hebrajskiego. W Izraelu opublikował wiele opowiadań i artykułów dla dzieci, tam mieszka jego syn dr Jom-Tow Lewiński.

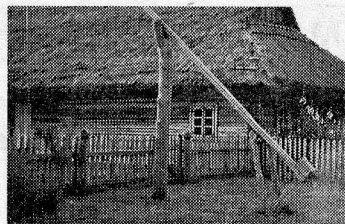
I od Kurpiów warto się uczyć!

ADAM DOBRŃSKI



Osiem orkiestr dętych rywalizowało w amfiteatrze miejskim w Siemiatyczach podczas XVII Regionalnego Przeglądu Orkiestr Ochotniczych Straży Pożarnych. Nie było przegranych, nie było przegranych. Była przyjemność obcowania z muzyką, której zawsze z przyjemnością słuchają i starzy, i młodzi.

Nagrodę prezesa Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej i puchar wojewody podlaskiego otrzymała orkiestra z Dobrynia w województwie podkarpackim; nagrodę Zarządu Głównego ZOSP RP i puchar starosty siemiatyckiego — orkiestra z Makowa (woj. łódzkie), nagrodę ZG ZOSP RP i puchar prezesa Zarządu Powiatowego OSP w Siemiatyczach — orkiestra z Łośnicy (woj. warmińsko-mazurskie); nagrodę ZG ZOSP RP i puchar komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Siemiatyczach — orkiestra z Ostrowi Mazowieckiej (woj. mazowieckie); nagrodę i puchar prezesa Zarządu Wojewódzkiego OSP — orkiestra z Suchowoli (pow. sokólski, woj. podlaskie); nagrodę i puchar podlaskiego komendanta wojewódzkiego PSP — orkiestra z Raczek (pow. suwalski, woj. podlaskie); nagrodę Zarządu Siemiatycz i puchar burmistrza — orkiestra z Dankowic (woj. śląskie); puchar przewodniczącego Rady Miejskiej Siemiatycz — orkiestra z Siemiatycz; puchar dyrektora Siemiatyckiego Ośrodka Kultury — dziewczęca grupa taneczna z OSP w Dobrynie.



NIEDZIELA W SKANSENIE

Na tradycyjną Niedzielę w Skansenie zapraszają Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego w Białymstoku, Towarzystwo Kultury Kurpiowskiej „Kieriec” w Warszawie, Muzeum Północno-Mazowieckie w Łomży oraz Skansen Kurpiowski im. Adama Chętnika w Nowogrodzie w niedzielę, 9 czerwca, w godz. 10.00–18.00.

W programie: występy kapeli kurpiowskiej, zespołu folklorystycznego Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Nowogrodzie oraz dziecięcego zespołu folklorystycznego ze Zbójnej; pokazy wytwórczości ludowej (kowalstwa, plecionkarstwa, wycinankarstwa, bursztyniarstwa, garnkarstwa, hafciarstwa) i sprzedaż gotowych wyrobów; sprzedaż i degustacja tradycyjnego pożywienia Kurpiów (chleba wiejskiego z pysznym puszczańskim miodem, piwa jałowcowego, „pampuchów” i mleka „prosto od krowy”); tradycyjne gry i zabawy zręcznościowe dla dzieci (rzucanie „grzybkiem”, przybijanie gontów, bieganie w „kurpiach”, toczenie fajerki itp.); sprzedaż wyrobów sztuki ludowej z drewna, słomy, wikliny.

DO KINA „MILLENIUM” Z „KONTAKTAMI”

7 czerwca (piątek) — • K-Pax, godz. 16.00, 21.30 • Yyyreek kosmiczna nominacja, godz. 18.10, 20.00.

8 czerwca (sobota) — • Yyyreek kosmiczna nominacja, godz. 16.00 • K-Pax, godz. 17.30. Maraton filmowy, godz. 20.00 — • Gulczas, a jak myślisz? • Yyyreek kosmiczna nominacja.

9 czerwca (niedziela) — • K-Pax, godz. 15.20, 20.30 • Yyyreek kosmiczna nominacja, godz. 17.30, 19.00.

10–13 czerwca (poniedziałek–czwartek) — • Yyyreek kosmiczna nominacja, godz. 17.30, 19.00 • K-Pax, godz. 20.30.

Drodzy Czytelnicy! Trójka spośród Was, która w czwartek pierwsza zgłosi się do kina „Millenium” w Łomży z tym numerem „Kontaktów”, otrzyma bezpłatne bilety na film.

Blisze informacje o repertuarze oraz o przedsprzedaży i rezerwacji biletów (także na seanse zbiorowe): tel. 216-75-19.



MARVIN APING w Białymstoku, Łomży, Bielsku-Podlaskim i Siemiatyczach

Tajemnica uzdrowień filipińskich healerów

Filipińscy healerzy są słynni na cały świat za sprawą "bezkrwawych" operacji. Jednak to nie ta umiejętność jest podstawą do ich codziennej praktyki - są oni **przecież niezwykle skutecznymi bioenergoterapeutami. Właśnie ich skuteczność fascynuje ludzi na całym świecie.**

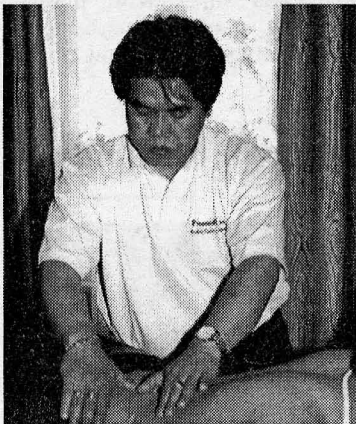
Healer MARVIN APING to filipiński uzdrowiciel, który ma zdolność materializacji i wnikania energiami bezpośrednio do wnętrza ciała.

Stosuje też uzdrawianie duchowe poprzez ręce i słowa mocy. Jest uczniem wielkich mistrzów, pochodzi z rodziny uzdrowicieli w Baguio City.

Dzięki ogromnej wiedzy, doświadczeniu i intuicji jest niezwykle skuteczny w likwidowaniu wszelkiego rodzaju dolegliwości takich jak: bóle kręgosłupa, tarczycy, prostaty, kamienie, guzy, cysty, hemoroidy, schorzenia kobiece (mięśniaki, torbiele), serce, wątroby, trzustki i wielu innych dolegliwości.

Efektywność działania Marvina Apinga jest ogromna, co potwierdzają jego liczni pacjenci, którzy zdążyli tego doświadczyć.

- Pan Andrzej W. z Ostrołki cierpiał na wieloletnią cukrzycę, niewydolność krążenia, otyłość i bóle okolicy lędźwiowej kręgosłupa. Skorzystał z dwóch wizyt. Bóle kręgosłupa ustąpiły już po 1 wizycie, po drugiej wizycie poszedł na konsultację lekarską i pozwolono odstawić leki, z którymi nie rozstawał



się od 5 lat.

- Pani Beata K. z Suwałk zgłosiła się z bólami głowy, mięśniami i polipem na krtań. Jakże była zdziwiona kiedy polip zginął po pierwszej

wizycie, bóle głowy odeszły w zapomnienie, a USG po 3 wizycie wykazało że mięśniaków nie ma.

- Pan Jerzy W. z Kutna miał problemy ze wzrokiem, nieżytem oskrzeli, impotencją i bólami lędźwiowo-krzyżowymi kręgosłupa. Wręcz niewiarygodne, że dwie wizyty wystarczyły aby pozbyć się tych schorzeń. A już po pierwszym zabiegu wystąpiła pełna sprawność seksualna.

Z filipińskim uzdrowicielem będzie można się spotkać:

Białystok

8-9 czerwca (sobota-niedziela)

Łomża

11-12 czerwca (wtorek-środa)

Bielsk-Podlaski

26 czerwca (Środa)

Siemiatycze

14 czerwca (Piątek)

Informacje i zapisy:
tel. 0 605 560 555

Promocja

Dialog podlaski

Pod przewodnictwem wojewody podlaskiego Marka Strzalińskiego odbyło się w Białymstoku pierwsze posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego. W jej skład wchodzi: ze strony rządowej — wojewoda, ze strony pracowników — Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” i Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych, ze strony pracodawców — Konfederacja Pracodawców Polskich, Polska Konfederacja Pracodawców Prywatnych i Związek Rzemiosła Polskiego, ze strony samorządowej — marszałek województwa podlaskiego.

Wiceprzewodniczącymi Komisji zostali: Zbigniew Lenart (ZRP), Józef Mozolewski (NSZZ „S”), Jerzy Mioduszewski (PKPP) i Dariusz Ciszewski (Urząd Marszałkowski). Z powodu nieobecności nie wybrano przedstawicieli OPZZ i KPP.

Komisja opracowała listę spraw, którymi zajmie się na początek działalności: aktywacja rozwoju gospodarczego województwa, kontakty gospodarcze z krajami za naszą wschodnią granicą, usprawnienie działalności administracji sprzyjającej rozwojowi przedsiębiorczości, monitorowanie wydatkowania funduszy na szkolenia, kursy oraz inne aktywne formy zwalczania bezrobocia.

POD PATRONATEM
„KONTAKTÓW”

Biegaj z nami!

Pod hasłem „Biegaj z nami!” Klub Biegowy przy Polskim Towarzystwie Turystyczno-Krajoznawczym w Łomży zaprasza miłośników czynnego wypoczynku do udziału w drugiej imprezie z cyklu Grand Prix Łomża 2002.

Startować mogą mali i duzi. Dla poszczególnych kategorii wiekowych przewidziane są dystanse: około 3100 metrów dla rocznika 1983–86, około 2500 metrów dla 1987–88, około 1900 metrów dla 1989–90, około 1250 metrów dla 1991–92, około 625 metrów dla 1993, około 625 metrów dla rocznika 1994 i młodszych. W biegu głównym (około 8100 metrów) rywalizują panie i panowie z rocznika 1990 oraz starsi.

Najbliższe biegi odbędą się w niedzielę, 9 czerwca (początek o godz. 12.00), jak zwykle na placu zabaw przy Szkole Podstawowej nr 9.

Infolinia: 0-801 666 999, Internet: www.seat.pl

Nowy styl SEAT-a



Nowy SEAT Ibiza

Gdy moc łączy się z namiętnością,
powstaje coś niezwykłego.
Uruchom ciekawość i wyobraźnię.

Drzwi otwarte: 14-16.06
Nowa Ibiza do wygrania!



Nowy Seat Ibiza. Wszystko w detalach
zaprojektowane od nowa.
Przyjdź, zobacz, dotknij.

www.nowaibiza.seat.pl

SEAT
auto emocjón

ŁOMŻA
Al. Legionów 152
tel. (0-86) 219-07-89

MARGO
AUTORYZOWANY PARTNER

OSTROŁĘKA
ul. Hallera 22
tel. (0-29) 760-03-33



KONTAKTY

DROHICZYN

• Urokliwe nadbużańskie miasteczko przygotowuje się do przypadających 10 czerwca obchodów 10-lecia powołania diecezji drohiczyńskiej oraz 3. rocznicy pobytu w Drohiczynie Ojca Świętego. Swoistym wstępem do uroczystości jest wystawa fotografii pt. „Ziemia Święta” Krzysztofa Wolframa z Białegostoku, prezentowana w Muzeum Regionalnym. Ekspozycję można zwiedzać do 15 lipca 2002 roku.

GRAJEWO

• Sukcesem zakończyły się dwuletnie starania władz miasta o dotacje na modernizację oczyszczalni ścieków: ponad 2,6 miliona złotych Grajewo otrzyma od EkoFunduszu, a 400 tys. z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Resztę pieniędzy (modernizacja ma kosztować blisko 6 milionów zł) samorząd musi pożyczyć na warunkach komercyjnych. Zadanie jest jednak pilne, ponieważ już od początku roku służby ochrony środowiska naliczają kary w wysokości 10 tysięcy złotych miesięcznie za ścieki odprowadzane do rzeki Elk z oczyszczalni nie spełniającej już norm ekologicznych. Modernizacja rozpocznie się latem.

KOLNO

• 230 dzieci czeka w kolejce do logopedy. Kierownictwo Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej chce utworzyć drugi etat dla takiego specjalisty. W przeciwnym razie wiele dzieci czekałoby na logopedę około dwóch lat. Nie leczone w odpowiednim czasie wady wymowy oznaczają dla dziecka nieodwracalne skutki.

• Zarząd Powiatu ogłosił konkurs na stanowisko dyrektora Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych. Kandydaci winni legitymować się pedagogicznym wyższym wykształceniem magisterskim i umiejętnościami zarządzania oświatą, posiadać co najmniej pięcioletni staż pracy pedagogicznej na stanowisku nauczyciela. Termin składania ofert w Starostwie Powiatowym upływa 25 czerwca.

• Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa otwiera w Kolnie oddział. Wynajęła 330 m kw. powierzchni biurowej w budynku Starostwa Powiatowego. Ma zatrudnić 18 pracowników z wyższym wykształceniem rolniczym o różnych specjalnościach.

MAŁY PŁOCK

• 438 spośród 720 uczęszcza do gimnazjum i szkół podstawowych uczniów codziennie dojeżdża. 230 uczniów dowożonych jest transportem gminy, pozostali (zamieszkali w Rogienicach, Chłudniach, Rakowie, Wygranem, Józefowie) korzystają z rejsowych linii PKS. Kwartalnie na dowóz uczniów gmina wydaje około 50 tys. zł.

NAREW

• Gmina „zwodociagowana” jest zaledwie w połowie, ale wszystko zmienia się na lepsze. Trwa rozbudowa stacji wodociągowej Iwanki – Rohozy, a ostat-

Z regionu:



Wodzowi wódz

Od 1793 roku centrum Tykocina, nazywanego perłą baroku, zdobi dzieło francuskiego rzeźbiarza Piotra Coudray'a: pomnik Stefana Czarnieckiego, bohatera czasu „potopu” szwedzkiego. Okazały posąg, o wysokim poziomie artystycznym, jest przykładem jednej z pierwszych wolno stojących rzeźb świeckich w Polsce.

Z czterech stron postumentu umieszczone zostały napisy w języku łacińskim. Jeden z nich głosi: „Stefanowi Czarnieckiemu z Czarny, wojewodzie ruskiemu, wodzowi wszystkich wojsk królewskich, które w jego wieku były w Polsce, zwycięzcy nad wrogami, obrońcy króla, wyzwoliczeli Ojczyzny, [ten pomnik] postawił Klemens Branicki z Branic i Ruszczy, wojewoda krakowski, najwyższy wódz wojsk królestwa, jego potomek z córki. Gdy późniejsza potomność zobaczy oblicze, spojrzenie, wawrzyny i znaki zwycięstwa, gdy ta potomność ujrzy tak szlachetne dzieło, cóż powie: posąg i należną pamiątkę postawił sławnemu bohaterowi bohater, wodzowi wódz, powie, że niech będzie najwyższa cześć, chwała i uznanie u swoich królów i Ojczyzny, niech zamilkną prywatne pochwały i niech ustąpią w godności następnemu, Oj-

czynna i Król sławią wielkiego męża”. Warto przypomnieć, że w uznaniu zasług hetmana, w 1661 roku król Jan Kazimierz ofiarował mu Tykocin „na dziedzictwo jako wieczną pamiątkę”.

W 1903 roku pomnik odnowili potomkowie Stefana Czarnieckiego: Stefan Potocki, Jadwiga Branicka, Pelagia Potocka i Ksawery Korczak Branicki, co również zostało utrwalone na cokole. Szczęśliwie pomnik przeżył liczne dziejowe zawieruchy i dwie światowe wojny.

Wzniesiona przez hetmana buława przydaje mu powagi. Niestety, nie boją się go wandalci, którzy nie mogą zaszkodzić samemu wodzowi, systematycznie niszczą umieszczone na ogrodzeniu oszkłone tabliczki, zawierające tłumaczenie znajdujących się na pomniku łacińskich tekstów.

— Wciąż nie ma sposobu, by temu zapobiec — martwi się Barbara Komorowska z Urzędu Miejskiego. — Co pewien czas, zwłaszcza w sezonie turystycznym, kiedy przyjeżdża do nas wielu gości z kraju i zagranicy, musimy wydawać pieniądze na nową oprawę. (gab)

Na zdjęciu: pomnik Stefana Czarnieckiego z 1793 r. w Tykocinie

gowej Iwanki – Rohozy, a ostatnio oddany został do użytku wodociąg w Sakach i Waniewie. Niebawem rozstrzygnięty zostanie przetarg na budowę wodociągu w Ogrodnikach. Za pieniądze gminy i mieszkańców (1500 złotych od posesji). Samorząd, za pośrednictwem Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego w Białymstoku, złożył wniosek o wsparcie w ramach rządowego kontraktu dla województwa podlaskiego.

RADZIŁÓW

• „Trwaj tylko w słońcu, bo nic pięknego nie rośnie w ciemności”. Ten aforyzm Pitagorasa, greckiego matematyka i filozofa, znanego wszystkim z twierdzenia, nazwanego jego imieniem, zamieszcza wśród innych sentencji najnowszy numer „Gimpress'a”, czasopisma gimnazjalistów. W numerze jak zwykle, życie szkoły z ciekawymi spostrzeżeniami gimnazjalnych dziennikarzy. Uwagę zwrócił tekst pt. „Na czy w głowie?” autorstwa tajemniczego Konserwatysty, dotyczący modnego wśród uczniów malowania, żelowania i innych zabiegów z włosami. Wnioski Konserwatysty: „Stawiamy na to, co w głowie, a nie na głowie”! „Gimpress” redagowany jest pod opieką Elżbiety Jurskiej, nauczycielki języka polskiego.

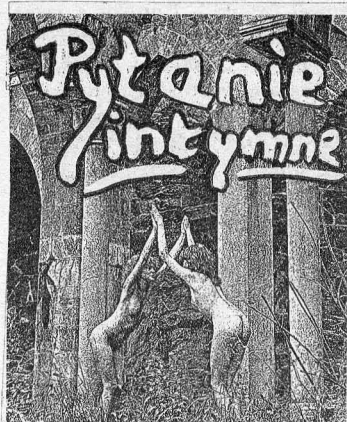
RAJGRÓD

• Bieżącej wody bez nadmiaru żelaza i wapnia oraz innych pierwiastków nie powinno zabraknąć mieszkańcom gminy Rajgród na wiele lat. W ubiegłym tygodniu odbyło się uroczyste otwarcie i poświęcenie nowoczesnej stacji uzdatniania wody, która kosztowała około 2,5 miliona złotych (blisko połowa pochodziła z kontraktu dla województwa podlaskiego, znaczącej pożyczki udzielił także Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska). Zgodnie z planami samorządu sieć wodociągowa będzie w najbliższych latach rozbudowywana. Na razie korzysta z niej około 70 proc. mieszkańców Rajgrodu, a wodociąg o długości 11 kilometrów dotrze także do kilku wsi. Trzeba będzie wybudować 45 kilometrów wodociągu, aby mogły z niego korzystać wszystkie wsie w gminie. Są tym zainteresowani właściciele dużych gospodarstw mleczarskich, którzy potrzebują odpowiedniej wody, by spełniać normy jakościowe.

WYSOKIE MAZOWIECKIE

• Z udziałem podlaskiego kuratora oświaty Zofii Trancygier-Koczuk odbyła się uroczystość otwarcia nowej części Gimnazjum Miejskiego imienia Mikołaja Kopernika. Kosztem blisko 2 milionów złotych powstało nowe skrzydło budynku z 11 salami lekcyjnymi. Wcześniej przeprowadzony został remont starszej części obiektu oraz wybudowana hala sportowa. Zapewnienie przeszło 700 gimnazjalistom właściwych warunków nauki kosztowało łącznie samorząd około 5,3 miliona złotych. Niewiele mniej kosztuje rozbudowa Szkoły Podstawowej i hali sportowej.





Mój syn przyjaźni się z kolegą, który jest o sześć lat od niego starszy. Nie martwi mnie wiek kolegi, ale jego orientacja seksualna. Chłopiec jest homoseksualistą. Wiem, że ma przyjaciela w swoim wieku, a raczej powinien napisać partnera. Widziałam tych chłopców razem, zachowywali się jednoznacznie, nie można było mieć żadnych wątpliwości. Syn z tym kolegą zachowują się inaczej, ale może tylko gdy jestem w mieszkaniu. Mimo wszystko boję się o syna, aby ta przyjaźń nie wpłynęła na jego zachowania i przyszłe życie, aby nie stał się ofiarą. Zabraniałam synowi kontaktować się z tym chłopcem, ale moje zakazy nic nie dają. Obserwuję syna, interesuje się dziewczętami, nie dostrzegłam niczego nowego w jego zachowaniu. Jednak obawiam się dominacji tego kolegi, że może go w jakiś sposób skusić, zarazić swoimi innymi zachowaniami. Nie wiem, co robić, boję się, aby moja interwencja nie była zbyt późna.

Marta

Powszechny jest pogląd, że kontakty, szczególnie młodego chłopca, z gejem mogą wywołać u niego poważne zaburzenia psychiczne, a w przyszłości poważnie rzutować na całe życie, w szczególności na życie seksualne. Takich kontaktów obawiają się rodzice. Bardziej przewrażliwieni prawie natychmiast kontaktują się z lekarzem albo (jak w opisaniej w liście sytuacji) reagują zakazami. Zakazy nic pomysłnego nie przyniosą, straci się zaufanie do syna, a jeśli będzie się chciał z kolegą spotykać, zrobi to poza domem. Trzeba pamiętać, że nie wszystko jest prawdą w powszechnym poglądzie. Chłopcy się przyjaźnią. Choć różni ich orientacja seksualna, mają normalną potrzebę zwierzenia się ze swoich spraw. To przecież nic nie znaczy. Należy uszanować inność chłopca. W tej przyjaźni wiele zależy od syna. Dla uspokojenia, proszę pamiętać o tym, że wiele badań potwierdziło, iż wcześniejsze ofiary zachowań homoseksualnych, mimo braku leczenia, nie ujawniły żadnych negatywnych następstw, mają udane życie małżeńskie, seksualne i rodzinne. Zatem nie należy niczego przesądzać, obawy są przedwczesne. Tym bardziej że syn interesuje się koleżankami. Męskiej czy chłopcęj przyjaźni wcale nie muszą towarzyszyć stosunki erotyczne.

§

POD PARAGRAFEM

Ostatnio miałam bardzo niemiłą przygodę. Nie zdążyłam wykonać w pracy polecenia szefa, więc zabrałam teczkę z dokumentami do domu. Były to rozliczenia naszych klientów. Jesteśmy agencją ubezpieczeniową i często mamy do czynienia z różnego rodzaju deklaracjami majątkowymi, oświadczeniami podatkowymi i podobnymi sprawami. Niestety, w drodze do domu robiłam zakupy i gdzieś zostawiłam teczkę. Szukałam jej przez kilka godzin, ale zniknęła. Wywiesiłam na osiedlu kartki, nic z tego. Złodziejowi chyba na nic się one nie przydały. Ja jednak musiałam następnego dnia powiedzieć o nieszczęściu szefowi. Nie była to łatwa rozmowa. Nie dostałam w tym miesiącu premii, a na dodatek wpisał mi upomnienie do moich akt osobowych. W rozmowie ze mną powoływał się na nakaz przestrzegania tajemnicy służbowej. Faktycznie, że kilka lat temu, kiedy zaczynałam pracę podpisywałam jakieś zobowiązanie, ale

niewiele pamiętałam. Wiem, że źle zrobiłam, zabierając akta do domu, ale chciałam przecież skończyć pracę w terminie. Czy szef miał rację, powołując się na tajemnicę służbową? Akurat w tych dokumentach nic ciekawego nie było.

Wiesia

Nakaz przestrzegania tajemnicy służbowej obowiązuje niemal wszystkich pracowników. W powszechnej opinii milczenie i dyskrecję powinni zachować duchowni (tajemnica spowiedzi), lekarze i terapeuci, którym nie wolno rozmawiać o problemach swoich pacjentów. Jednak pracodawca ma prawo zobowiązać do przestrzegania tajemnicy służbowej. Najczęściej takie zobowiązanie podpisuje się z umową o zatrudnieniu. Pracodawca powinien wyjaśnić, które tajemnice są poufne. Jeżeli nie podpisała Pani takiego zobowiązania, z pewnością zakaz taki umieszczony jest w regulaminie firmy.

Jest także wiele ustaw, które odnoszą się do poszczególnych

profesji (np. ustawa o urzędnicach państwowych). Również w nich podano (bardzo ogólnie), które informacje są objęte tajemnicą służbową.

Zakaz ujawniania i wykorzystywania informacji obowiązuje pracownika przez cały czas zatrudnienia oraz, o czym trzeba pamiętać, trzy kolejne lata (i to niezależnie od przyczyn) po rozwiązaniu umowy o pracę.

Najczęściej tajemnicą objęte są plany i technologie, sposoby zbierania informacji, dane o klientach, strategia firmy, dane finansowe o firmie.

Osoba, która złamie tajemnicę służbową, może zostać zwolniona. W skrajnych przypadkach sąd może skazać pracownika na karę dwóch lat pozbawienia wolności.

W Pani przypadku pracodawca zastosował środki dyscyplinujące, które mu przysługują. Bezcelowe jest spieranie się z pracodawcą o wysokość kary. Mimo Pani dobrych chęci, dane o klientach znalazły się poza firmą, a to mogło narazić ich na jakieś nieprzyjemności.



JEST SUPER!

Hej, to ja Monika (żywe 170 cm i 57 kilogramów bez plecaka). Napisałam, że kocham Tolkiena, dobrą muzykę i lody czekoladowe i szukam fajnego chłopaka (naprawdę fajnego) na wakacyjne wędrowanie. Odezwał się. Łukasz jest super. Kocha to samo, co ja. Planujemy pojechać autostopem do Niemiec, by zwiedzić zamki nad Renem. A w ogóle mamy kosmiczne plany! Wierzę, że z nim wszystko się uda.

Chłopaki, proszę, nie piszcie już do mnie. Nie podawajcie numerów telefonów. Nie odpiszę, nie zadzwonię. Dziękuję.

Monika
z Białegostoku

Uwaga, Szczepan!

Źle zapisałeś swój numer telefonu. Nie odpowiada. Zosta-

wiam dla Ciebie mój numer w redakcji „Kontaktów”.

Rybka

POZNAJMY SIĘ

Przystojny blondyn o spokojnym charakterze (36 lat), pracujący. Najważniejsza jest dla mnie miłość, wierność i wzajemne zaufanie. Cenię także przyjaźń i zrozumienie. Jeżeli podobnie patrzysz na świat i ludzi i chciałabyś mnie poznać, napisz. Mile widziane zdjęcie i numer telefonu.

Stach

Wysoki (25 lat) o poważnym stosunku do świata. Szukam dożgonnej miłości; dziewczyny mego serca, w wieku 25–30 lat, któ-



ra chciałaby na dobre i na złe pozostać u mego boku, razem iść przez życie.

Sławek

Student filologii polskiej: lat 22, 180 cm wzrostu. Jeżeli masz 18–22 lata a i podobne zainteresowania, czyli ciekawość świata i ludzi, chciałbym Cię poznać. Czekam na znak od Ciebie; napisz, zadzwoń: 505 24 52 38.

Marek

Mam 60 lat, od pięciu lat jestem wdową. Mieszkam na wsi. Marzę o poznaniu kulturalnego, spokojnego towarzysza życia, materialnie niezależnego, bez zobowiązań i nałogów, który pomógłby mi iść przez życie. Rozwiedzeni panowie mnie nie interesują.

Anielka

Szukam miłej, spokojnej Pani mego losu i mego domu. Bo jest dom i samochód, brakuje tylko szczęścia we dwoje. Dziecko mile widziane. Jestem samotny (około czterdziestki, wzrost 170 cm), finansowo niezależny (działalność gospodarcza na wsi), uczciwy, pogodny, dojrzały. Chętnie poznam Panią w odpowiednim wieku ze wsi. Napisz, proszę, dołącz zdjęcie. Odpiszę na każdy poważny list.

Kazik



KONTAKTY

ogłasza nabór na:

WYŻSZE STUDIA INŻYNIERSKIE

systemem dziennym i zaocznym
na kierunkach:

INFORMATYKA

specjalność:

- inżynieria oprogramowania

ROLNICTWO

specjalności:

- zarządzanie przedsiębiorstwem
- doradztwo w agrobiznesie
- techniki informatyczne w agrobiznesie
- zarządzanie ochroną środowiska
- marketing i zarządzanie w przemyśle spożywczym (technologia żywności)
- zarządzanie finansami
- architektura krajobrazu
- turystyka i rekreacja
- produkcja ogrodnicza
- handel zagraniczny

STUDIA PODYPLOMOWE:

- Informatyka
- Marketing i zarządzanie w oświacie
- Blokowe nauczanie przyrody
- Towaroznawstwo i zarządzanie jakością w przemyśle spożywczym
- Obsługa celna operacji handlu zagranicznego

18-402 Łomża, ul. Wojska Polskiego 161, tel. (086)216-94-97, tel/fax (086)216-62-38
email: rektorat@wsa.edu.pl
www.wsa.edu.pl

— Nigdy nie byłam za granicą, nie wiem, jak żyją ludzie w innych krajach, i dlatego chciałam bardzo, żeby Polska należała do Unii Europejskiej — mówi przebrana za wieżę Eiffla Sylwia Szymanowska z klasy III c Publicznego Gimnazjum nr 3 w Łomży. — To dla nas wielka szansa! Ale nasza klasa jest pod tym względem podzielona; pół na pół.

Wątpliwości nie ma Ania Cwiek z klasy III e, która w szkolnym Turnieju Państw Europejskich przygotowywała prezentację Włoch.

— Europa nie powinna być podzielona; wszystkie kraje powinny łączyć demokracja, sprawiedliwość, dobro — mówi. — Członkostwo w Unii na pewno pomoże Polsce pod względem gospodarczym, a młodym ludziom da szansę lepszego wykształcenia, dobrej pracy, możliwości nauki języków obcych, poznawania świata. I chociaż Polska jeszcze nie jest w Unii, jest w Europie! Dlatego, bez czekania na naszą „gwiazdkę”, czuję się Europejką.

Tak jak dziewczyny z klasy III a, które znakomicie zatańczyły w rytm hiszpańskiej muzyki.

Kto jest autorem hymnu zjednoczonej Europy; jak nazywa się kraj tysiąca jezior; jakie są symbole UE; podaj przybliżoną datę przyjęcia Polski do Unii Europejskiej to jedne z wielu pytań konkursu, w którym zmierzyły się

Wiadomo: jeżeli tulipany i rowery — to Holandia; baśnie Andersena, kruche masłane ciasteczka i pomnik najslawniejszej syrenki świata — Dania; imbryk i zegar ze wskazówkami ustawionymi na siedemnastą — Wielka Brytania; pizza, Luciano Pavarotti i Sofia Loren — Włochy; wieża Eiffla i perfumy — Francja; flamenco i corrida — Hiszpania.

Oto siła stereotypu!

Oto siła ciągnąca Polskę do Europy.



pół
na
pół

„reprezentację” Niemiec i Hiszpanii oraz „drużyna” kandydującej do Unii Estonii. Ale to nie wszystko! Jesteś w Parlamencie Europejskim: przekonaj zebranych do przyjęcia Polski, brzmi zadanie. Następne wydaje się jeszcze trudniejsze: przekonaj rolników województwa podlaskiego, by głosowali za wstąpieniem Polski do Wspólnoty.

— Chciałabym, żeby tak się stało, ale obawiam się, że zamiast ubyc problemów, przybędzie — mówi sceptycznie Edyta Chojnowska z klasy III f. — Członkostwo w Unii wymusi zasady, do których nie jesteśmy przygotowani. Samo podpisanie dokumentu jeszcze wiele lat nie zlikwiduje różnic dzielących nas od tamtego świata.

— Dlatego właśnie trzeba zintegrować się jak najszybciej! — stwierdza Patrycja Kułakowska z klasy III c. — Europa jest jednym kontynentem i powinna stać się wspólnym domem żyjących tu narodów. Gdzie chciałabym mieszkać? Trudno odpowiedzieć, bo w każdym kraju jest pięknie, każdy ma inną historię i kulturę. Właśnie Unia daje nam szansę wzajemnego poznania się.

Na stadionie uczniowie rywalizowali w Eurogimnazjady. Nie wiadomo, na ile dzięki Dniom Kultury Europejskiej Polska zbliżyła się do Unii, ale jedno jest pewne: zbliżyła się z doskonałym pomysłem!

Podniebne wakacje z „Kontaktami”

**Redakcja Tygodnika „Kontakty”
zaprasza
organizatorów zielonych szkół, kolonii,
obozów sportowych
do ośrodka w Czerwonym Borze
(16 km od Łomży, 3 km od trasy Łomża-Zambrów)**

Ośrodek znajduje się w kilkusetsektorowym kompleksie leśnym (co zapewnia ciszę i wspaniałą mikroklimat), poprzecinany drogami śródleśnymi od nawierzchni utwardzonej po żwirową i piaszczystą.

Jednorazowo możemy przyjąć 100 uczestników.

Cena od osoby za dobę — 34 zł

W cenie zapewniamy:

1. Zakwaterowanie (prysznice, pralnia, sala telewizyjna)
2. Pełne wyżywienie (śniadanie, drugie śniadanie w postaci suchego prowiantu, obiad, kolacja)
3. Opiekę medyczną
4. Wykwalifikowaną kadrę (kolonie)
5. Możliwość korzystania z:
 - a) kortów tenisowych
 - b) stadionu piłkarskiego
 - c) sali gimnastycznej
 - d) stołów do tenisa
 - e) miejsca na organizowanie ogniska i grilla

Ponadto w ramach ceny zapewniamy:

1. Pokazy stawiania balonu na grzane powietrze, lotów motolotnią i paralotnią
2. Jednodniowy spływ kajakowy Narwią
3. Przejażdżkę wożem konnym
4. Wyprawę na Forty Carskie
5. Ognisko z kielbaskami na powitanie i pożegnanie grupy

Terminy turnusów zielonych szkół:

- 3–8 czerwca
- 10–15 czerwca

Terminy kolonii i obozów sportowych:

- 24 czerwca – 6 lipca
- 8–20 lipca
- 22 lipca – 3 sierpnia
- 5–17 sierpnia
- 19–31 sierpnia

Jesteśmy otwarci na sugestie i propozycje, także dotyczące terminów.

Szczegółowe informacje: Władysław Tocki, tel. (086) 216-40-22, 0603 646 484; Leszek Malinowski, tel. 0602 570 797.



KONTAKTY

Dzieciństwu stanowcze nie!

Mamy już za sobą, nie wiadomo przez kogo i dlaczego wymyślony, Dzień Dziecka.

Smarkacze to jedyna grupa społeczna, którą czci się z racji posiadanego wieku. Nie słychać ja-koś o obchodach Dnia Dorosłych lub Dnia Star-ców.

Tymczasem od dawna wiadomo, że dzieciń-stwo to najbardziej głupi, bezmyślny okres, który najlepiej byłoby całkowicie wykreślić z kalenda-rza.

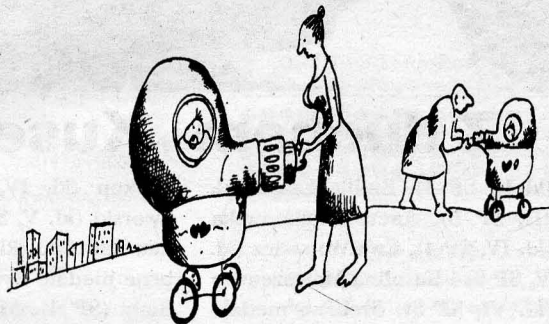
W oczach większości rodziców ich pociechy są bardzo mądre, żeby nie powiedzieć genialne. Wokół słychać zachwyty, jaką to dzidzius zrobił wspaniałą kupkę, jak ładnie wybelkotal pierwsze słowo albo błyskotliwie odpowiedział na zadane głupkowate pytanie, typu: „bardziej kochasz ma-musię czy tatusia” lub „jak szczeka piesek”. Do-wód na to, że już sam fakt posiadania potomstwa wpływa negatywnie także na rodzicieli, powodu-jąc ich zidiocenie. Co gorzej! Trwają w zachwy-cie dla geniuszu szczeniaków, a potem dziwią się, skąd wokół nich tylu kretynów.

Cała nadzieja w postępie nauki. Być może bu-rzliwy rozwój genetyki pozwoli całkowicie wyeli-minować okres szczeniacy i drogą klonowania produkować od razu osobniki dojrzałe. Da to do-

datkową korzyść uniknięcia, dotychczas nieodzo-wnego dla prokreacji, grzechu rozpasanego sek-su i rozpusty.

Póki to nie nastąpi, dzieciństwo należy mak-symalnie skracać, tak dla dobra samych bacho-rów, jak i dojrzałych. Napawając optymizmem prognozą jest fakt, że w odrodzonej Rzeczypo-spolitej udało się już zlikwidować większość żłob-ków i przedszkoli. Gówniarzy trzeba bowiem jak najszybciej gnać do nauki i roboty!

WIESŁAW WENDERLICH



— Ło Jezuuuuu!! Jezu, Je-zu, Jezu. Jezusicku!!!! — sły-szy turysta w puszczy.

Biegnie, patrzy, a tu Kurp siedzi na pieńku, obok wbita siekiera.

— Co się panu stało?

— Mnie? Nic. Ło Jezuuuu, Jezu, Jezu!!!

— A to może komuś z ro-dziny?

— Mojej? Ni. Ło Jezu, Jezu, Jezusicku!!!

— No to co tak lamentu-jesz?

— Ło Jezu, jak mi się robić nie chce!!

W czasie deszczu do chaty w puszczy wpada zmoknięty tu-rysta. Gospodarz gościnnie, po kurpiowsku częstuje go gorącą strawą. Turysta, zając się ciep-łego „rejbaka” z mlekiem spo-strzega, że do talerza kapie z sufitu woda.

— Gospodarzu, dach wam przecieka.

— Wiem — odpowiada Kurp.

— To dlaczego nie naprawi-cie?

— Ni moze, przeciez deszcz pada.

— To dlaczego nie naprawi-cie, jak nie pada?

— Wtedy przeciez nie prze-cieka!

— Co robicie? — pyta tury-

sta siedzącego przed chałupą Kurpia.

— A tak sobie siedze i myś-le.

— A to wy zawsze tak?

— Ni, ino jak mam czas.

— A jak nie macie czasu?

— To sobie ino siedze!

Baca dobiera się do gaździ-ny. W pewnym momencie gaź-dzina mówi:



— Gniewom się!

— A o co się gniewocie?

— Ja nie mówię, że sie gnie-wom, ino ze wam sie..... gnie!!

Idzie góralka nad strumie-niem, a po drugiej stronie chło-paki.

— Ej, Maryś, pójdz do nos.

— Ni pójde, bo mnie zgwał-cicie!

— Ej, nie zgwałcimy!

— No to po co jo tam pój-de?

— Czy to prawda baco, że tutejsi nie lubią przybyszów z nizin? — pyta turysta.

— A bo jo wim...Widzicie panocku ten cmentoz?

— Widzę...

— To tam lezo te, co przy-szli do nas nieprosone!!

— Czy to prawda, że przy-niósł mnie bocian? — pyta ma-mę mała żabka.

— Jasiu, odmień czasownik idę.

— Ja idę, ty... idziesz, on... idzie.

— Trochę szybciej, Jasiu.

— Ja biegnę, ty biegniesz, on biegnie!

— Wiesz, w gazecie piszą, że przeciętny człowiek wypo-wiada dziennie prawie tysiąc słów? — mówi żona.

— Naprawdę? Czyli ożeni-łem się z nieprzeciętną kobietą!

Dowcipy nadesłali: Andrzej Gedrowicz z Toronto („O góralach podrzucili mi przyjaciele z południowej Polski”, napisał) oraz Mariola Lendo z Karwowa (gm. Stawiski) i Marcin Ziober (nagroda) z Siemiatycz. Dzięku-jemy. I przypominamy: nasz konkurs na najlepszy dowcip ty-godnia trwa nieustannie. Na-groda czeka co tydzień.



21

Z odrzutowca poszedł dym.
Wicher zadał jak róg w kniei
I piłkarski polski team
Poszybował do Korei.
Aeroplan wzniósł swe ciało,
Aż zatrzęsła się stolica!
Na lotnisku pozostało
Drżące serce — klub kibica.
Żony naszych orłów, krewni,
Wraz ze stadionową tłuszcą,
Uśmiechnięci są, bo pewni —
Nasi wszystkich boso puszczą!

Dociekliwych będzie krocie:
Czemu tekst ten teraz dają?
Pisze, osioł, o odlocie,
A piłkarze już tam grają!

Zdjęcia razem z tekstem owym
W bałaganie, przy okazji,
Samolotem czarterowym
Poleciały aż do Azji.
Engel gdy to ujrzał, zdębiał
I z radą drużyny
Do redakcji wnet gołębia
Wypuścił, przez Chiny.

Dziękujemy Ci, trenerze,
Zajście to niechcaco,
Za to sukces wasz, ja wierzę,
Spiszę na gorąco.

WASZ DYNKIEWICZ

**Miejskie Przedsiębiorstwo
Gospodarki Komunalnej
i Mieszkaniowej**
— Zakład Budżetowy w Łomży

**ogłasza
przetarg nieograniczony**
w formie konkursu ofert

na lokal przy ul. Rządowej 12

— powierzchnia lokalu

— 46,20 m kw.

— cena wywoławcza

— 9,36 zł/m kw. + VAT

— wadium — 550 zł

Wypożyczenie lokalu: woda,
kanalizacja, centralne
ogrzewanie.

Przetarg odbędzie się w dniu
20.06.2002 r. o godz. 10.00

w siedzibie
MPGKiM-ZB w Łomży
ul. Poznańska 141.

Wadium należy wpłacić w kasie
przedsiębiorstwa najpóźniej
do godz. 9.00
w dniu 20.06.2002 r.

Z regulaminem przetargu
można się zapoznać
w sekretariacie MPGKiM-ZB
w Łomży ul. Poznańska 141
w godz. 7.00-15.00.

**Oferta przetargu
powinna zawierać:**

- dane o osobie
przystępującej do przetargu,
 - proponowaną miesięczną
stawkę czynszu za 1 m²,
 - inne informacje uznane
przez składającego za istotne
dla prawidłowej oceny jego
propozycji przez Komisję
przetargową.
- Oferty należy złożyć z chwilą
rozpoczęcia przetargu.

fak. 3691



Honorowy patronat nad memoriałem sprawował Polski Komitet Olimpijski, a gościem honorowym młodych sportowców był Zdzisław Krzyszkowiak

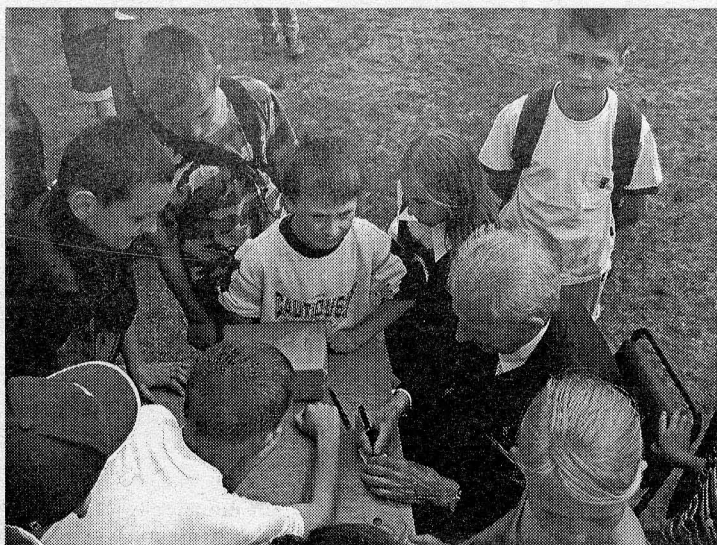
XI Międzyszkolny Memoriał Janusza Kusocińskiego, zorganizowany przez Szkołę Podstawową nr 3 w Zambrowie, noszącą imię olimpijczyka, uatrakcyjnił Dni Zambrowa.

Uczniowie „Kusego” Łukasz Całko, Damian Kuczałek, Daniel Prokop, a także inni doskonale znają niezwykłego gościa. Jeden przez drugiego wykrzykują, że jest mistrzem olimpijskim w biegu na 3000 metrów z przeszkodami, że medal zdobył w Rzymie w 1960 roku, a w 1958 roku, jako pierwszy Polak, zdobył tytuł Najlepszego Sportowca Świata, że był dwunastokrotnym mistrzem Polski. Są szczęśliwi; do ich kolekcji przybył jeszcze jeden ważny autograf.

Gdy mistrz rozdawał autografy starszym chłopcom, uczniowie pierwszych klas wszystkich zambrowskich szkół wystartowali w biegu masowym. Wśród dziewcząt zwyciężyły: Monika Dąbrowska, Katarzyna Wiaksa i Beata Kazimierska (wszystkie SP 4). Spośród chłopców najlepsi byli: Damian Niełtowski (SP 3), Patryk Nowacki (SP 4) i Marcin Gosk (SP 4).

Za chwilę reprezentacja każdej szkoły rywalizowała w biegach na 200, 400, 600 i 800 metrów (w zależności od wieku).

Wśród dziewcząt złote medale zdobyły: Wioletta Konopka



Z duchem „Kusego”

(kl. II, SP 4), Emilia Łaska (kl. III, SP 5), Aneta Duchnowska (kl. IV, SP 4), Ewa Wołowicz (kl. V, SP 3) i Karolina Maleszewska (kl. VI, SP 5). Srebrne medalistki: Martyna Słowicka (SP 3), Izabela Narewska (SP 3), Agnieszka Kossakowska (SP 5), Agnieszka Kotowska (SP 4) i Anna Śliwowska (SP 4). Brązowe medalistki: Emilia Sierżputowska (SP 5), Katarzyna Klimaszewska (SP 4), Małgorzata Kowalska (SP 4), Barbara Szulc (SP 5) i Katarzyna Chojnowska (SP 4).

Wśród chłopców złotymi medalistami zostali: Dominik Sienicki (kl. II, SP 4), Łukasz Muszyński (kl. III, SP 4), Kamil

Prokop (kl. IV, SP 3), Adam Sworski (kl. V, SP 4), Maksymilian Ławiński (kl. VI, SP 3). Srebrne medale wybiegali: Mariusz Biały (SP 4), Maciej Wacławski (SP 5), Łukasz Całko (SP 3), Damian Kuczałek (SP 3) i Damian Truchel (SP 5). Brązowi medalści: Mateusz Drzewiecki (SP 5), Patryk Sokółowski (SP 5), Daniel Prokop (SP 3), Maciej Wiśniewski (SP 3) i Damian Gliński (SP 3).

Drużyny dziewcząt i chłopców ze Szkoły Podstawowej nr 4 zwyciężyły w XI Międzyszkolnym Memoriale Janusza Kusocińskiego i zdobyły oba puchary przechodnie: puchar Dyrektora SP

nr 3 — dziewczęta, puchar Przewodniczącego Komitetu Rodzicielskiego SP nr 3 — chłopcy. Drużyna dziewcząt z SP nr 5 wywalczyła drugie miejsce, a trzecie z SP nr 3. Wśród chłopców drugie wybiegała drużyna z SP nr 3, a trzecie z SP nr 5.

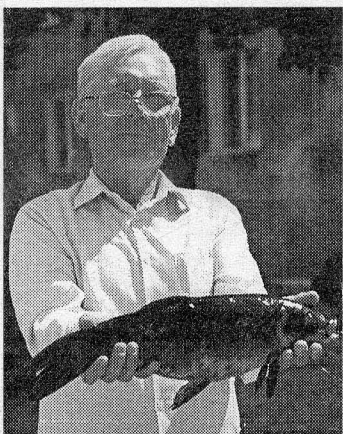
— Wynik jest bardzo ważny, ale nie najważniejszy. Liczy się też udział w zawodach. Do zwycięstwa dochodzi się ciężką pracą, treningami i trzeba też potrafić przegrywać. Wy potraficie. Gratuluję zwycięzcom i tym, którzy w biegu prawie deptali pierwszym po piętach — mówi prowadzący zawody Piotr Skawski.

Po sportowych rozgrywkach młodzież bawiła się u hojnego i serdecznego sąsiada, Eugeniusza Kaczyńskiego, właściciela sklepu „Eden”. Za szkolnym boiskiem jest bowiem duży plac należący do sklepu. Tam właśnie Eugeniusz Kaczyński zorganizował dla dzieci wielki festyn z licznymi konkursami i zabawami. Można było „pływać” łódką, „jeździć” i „walczyć” czołgiem, u wróżki poznać swoją przyszłość, tańczyć, śpiewać, wesoło szaleć. Na dzieci czekał cały samochód nagród, lody, napoje, słodycze. Każdy wracał do domu z jakimś prezentem.

(m)

Na zdjęciu: Zdzisław Krzyszkowiak nie żałował autografu...

WĘDKARSKI OKAZ ROKU



Lin...

W sobotę, 25 maja, wybrałem się na Narew w Łomży. Około 9.30 piękne branie i oto lin o wadze 2,5 kg, długości 48 cm.

Czesław Kozłowski
Łomża



... i karaś

Karaś, którego złowiłem w Narwi na czerwonego robaka, w poniedziałek, 27 maja, ważył 1,9 kg.

Czesław Boguski
Zambrów

BEZPŁATNIE DLA MŁODZIEŻY

W związku z wędkarskimi zawodami dla młodzieży o Puchar „Kontaktów”, Zarząd Okręgu PZW w Łomży przeprowadza w czerwcu bezpłatne egzaminy na kartę wędkarską dla młodzieży w wieku 14–16 lat i obejmuje wszystkich młodych adeptów wędkarstwa, a nie tylko startujących w zawodach.

LIGA SPINNINGOWA

Po raz ósmy rozpoczęły się zmagania w łomżyńskiej lidze spinningowej. Otwarcie ligi wygrał Krzysztof Gedrowicz przed Mirosławem Farfułowiczem i Markiem Matuszewskim. W drugiej edycji zwyciężył Bogdan Borawski przed Markiem Duchnowskim i Mieczysławem Sołińskim.

Czołówka po rundach:
1. Marek Duchnowski (16 pkt.),
2. Bogdan Borawski (15 pkt.),
3. Mirosław Farfułowicz (14 pkt.), 4. Marek Matuszewski (14 pkt.), 5. Krzysztof Gedrowicz (13 pkt.), 6. Wiesław Matuszewski (11 pkt.).

HARRIS W SZCZUCZYNIE

Do szczuczynskiej hali sportowej już od rana przybyli mieszkańcy gmin ościennych (Kolno, Biała Piska) na spotkanie z Clive Harrisem. Harris przyjął wszystkich, ponad 300 osób. Poza „leczeniem dotykiem”, słynny bioenergoterapeuta udzielał rad o odżywianiu i ćwiczeniach fizycznych. Następny seans bioenergoterapeutyczny za miesiąc. Bezpłatne bilety można otrzymać w Miejskim Domu Kultury w Szczuczynie.

KONKURS

Ryby i my



„Kontakty” oraz Zarząd Okręgu PZW ogłaszają konkurs plastyczny pod hasłem „Ryby i my”. Prace (technika wykonania dowolna) należy zgłaszać do 17 czerwca (do godz. 15.00) w redakcji „Kontaktów” (18-400 Łomża, al. Legionów 7) i w Biurze Okręgu (ul. Senatorska 8). Najlepsze prace będą wyróżnione pucharami i nagrodami.

Rozstrzygnięcie i wręczenie nagród, połączone z wystawą najlepszych prac, nastąpi 23 czerwca, podczas IX Okręgowych Zawodów Wędkarskich o Puchar „Kontaktów”.

Jednocześnie zapraszamy do udziału w Zawodach Wędkarskich. Zapisy do 17 czerwca (godz. 17.00) w Biurze Okręgu PZW.



KONTAKTY

OGŁOSZENIA DROBNE

MEDYCYNĄ

PRYWATNY GABINET USG, Al. Piłsudskiego 6, Łomża, czynny: 14.00-18.00. Specjaliści radiolodzy: lek. med. Grażyna Nierodzińska, wtorek, środa, tel. 0-604-437-386; Dr n. med. Wiesław Wenderlich, poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0-604-43-60-76
fak.3625-o

ZDJĘCIA RTG ZĘBÓW i ZATOK, PANTOMOGRAFIA, Al. Piłsudskiego 6, Łomża, godz. 13.00-17.00
fak.3625-o

USG SPECJALISTA RADIOLOG Ryśard Wagner, Łomża, Aleja Legionów 94. Tarczycy, brzuch, prostata, piersi, narządy rodne, biopsja, (086)218-88-98, 0-602-584-466. RTG ZĘBÓW.
2127-o

MASAŻ LECZNICZY, 0609 838 687.
f2887-o

DENTYŚCI — Monika i Paweł Marciniak — IMPLANTOPROTETYKA, Staffa 20, 2198-156
3205-oo

ALERGOLOG — PEDIATRA Teresa Piotrowska, Kazańska 2, (085)6530-185, 0-692-492-255
1620-o

MOTORYZACJA

AUTO-SZYBY — najtaniej, Łomża, Kraska 78, (086) 2184-123; 0604-491-522.
f221-o

SZYBY SAMOCHODOWE — montaż, sprzedaż, Łomża, Al. Legionów 145a, tel. 216-44-88, 218-16-46
2645-o

HAKI HOLOWNICZE do wszystkich marek — sprzedaż, montaż, Łomża, Al. Legionów 145a, tel. 216-44-88, 218-16-46. Możliwość wysyłki.
2645-o

AUTO — GAZ — montaż ul. Bema 39.
f2974-o

OPEL CORSA 1,2 (1993) sprzedam, 279 10 41.
f3527-o

RENAULT CLIO 1.2 (1997), 0-502-566-410, 219-88-94
3481

KADET (1991) „Frisco” 1.8i gaz, czerwony, 0-608-101-801
3558

OMEGA 2.3D (1988) combi, 0-604-876-166
3565-o

SKUTER- PIAGGIO, 219-13-49
3577-o

SPRZEDAM VW Transporter T2, rok 1982, tel. 0-603-695-251
3580

OPEL CORSA 1.2 (1992/97), szary
3689

KOMIS SAMOCHODOWY

Łomża, ul. Sikorskiego 166 (przy Tartaku)

tel./fax (0-86) 216-52-99,

tel. kom. 0-504 607-823

BMW 520i	(1991)	19400.-
CITROEN XARA 1.4i	(2000)	35200.-
DODGE Car Van 2.6+gaz	(1986)	11800.-
FIAT 126p	(1994)	2900.-
FIAT 126p	(1996)	4300.-
FIAT Cinquecento 700	(1995)	6600.-
FIAT Cinquecento 900	(1996)	9800.-
FIAT UNO 1.0i	(1997)	12600.-
FIAT Punto 1.1i	(1994)	11900.-
FORD SIERRA 2.0i	(1991)	9900.-
FORD ESCORT 1.3i	(1996)	18400.-
HONDA CIVIC 1.5i	(1990)	9400.-
MAZDA 626 2.0 diesel	(1986)	5800.-
MITSUBISHI Galant 2.3 diesel	(1986)	3600.-
MITSUBISHI Starion 2.0T	(1984)	5900.-
NISSAN CHERY 1.7 diesel	(1986)	2900.-
POLONEZ CARO 1.6 + gaz	(1995)	6900.-
POLONEZ CARO 1.6 + gaz	(2000)	14700.-
RENAULT Traffic 2.5 diesel	(1993)	12700.-
SUBARU Legacy 1.8i	(1993)	21700.-
TOYOTA CAMRY 2.0T diesel	(1989)	9700.-
VW JETTA 1.8i	(1987)	7300.-
VW GOLF 1.8	(1988)	7400.-
VW GOLF 2.8VR6	(1993)	17400.-
OPEL VECTRA 1.8i	(1997)	30900.-

SKUP ZA GOTÓWKĘ, ZAMIANA

f2959

metalik, 7000zł, 2184-875, 0-608-047-669
3586

GOLF III (1992), (086)4738-305
3597

BMW 318i (1993r), 0-503-009-985
3602

SPRZEDAM FORD TRANSIT 2.5D (1996 rok), 0-602-468-628
3605

SPRZEDAM PASSAT poj. 1.8 (1991), stan bardzo dobry, 16500zł, 0-606-855-449
3608

PRZYCZEPE, KAMPINGOWA N-126 (1986), 2200zł, (086)278-39-24
3616-o

POLONEZ (1992) + gaz, możliwość na raty, 0-501-417-921
3634

SPRZEDAM SEICENTO 900 (2000r), tel. 473-60-27
3646

LADA 2107 1.3 (12.1988r) — tanio, 0-502-53-43-12
3653

CC-704 (1996r), tel. 0-600-24-22-47
3654

SPRZEDAM OPEL VECTRA 1.8 (1991), tel. (086)216-23-12
3663

SKODA OKTAWIA (1998), 0-600-314-513
3668-o

OKAZJA! Ford Transit 9-osób (1996), 0-608-535-668
3669-o

SPRZEDAM TRAKTOR MTZ z przednim napędem, tel. 0-604-15-20-65
3672-o

SPRZEDAM FIAT Tempa 1.6 czerwony (1991), 8500zł, (086)2180-331
3687

HONDA ACCORD 2.2 (1994/95), 0-604-163-267
3689

Astra Classic teraz nawet...

za 31 450 PLN

Cena Astry Classic osiągnęła dno.

Twój wymarzony samochód

nigdy jeszcze nie był tak blisko

Zapraszamy do salonu.

Zobacz pełną ofertę

modeli Astry



Opel. Twórcze myślenie - lepsze samochody.



Dostępny w salonie Opel:

www.topauto.com.pl

TOP AUTO

Krupniki 25, Białystok 13,
tel. 085 661-68-02, 661-47-87

Ostrołęka, ul. Warszawska 36
tel./fax 029 760-41-18

f2956

FIAT SIENA 1.6, c. zamek, elekt. szyby, wspomaganie, gaz, 59000km, 21000zł, 0-692-234-502
3593

PRZYCZEPKA, 2157-647
3698

SPRZEDAM GOLF I, instalacja gazu, tel. 219-30-97
3706

SEICENTO (1999), 2175-176 po 20.00
3708

FORD MONDEO (1996), 0-602-11-31-56
3728

126p (1990), 0-501-397-529
3731

LADA SAMARA 1.3 (1992), gaz, (086)218-41-62 po 17.00
3732

SPRZEDAM MOTOCYKL ETZ-150, tel. 4731-557
3733

SPRZEDAM FIAT REGATA 1.7D (1986), po remoncie blacharki, 0-600-371-986
3736

ZAMIENIE RENAULT R19 1.7poj. (1991), 150 tys.km zamienię na busa osobowego lub dostawczego, tel. (086) 4730-310
3744

CITROEN AX1.1191r 5900zł, (086)217-55-00 po 16.00
3749

SEAT IBIZA (1999), I-właściciel, serwisowany, 0-608-057-671
3750

TOYOTA COROLLA 1.6 (1995), pełna elektryka, (086)2703-192
3750

SPRZEDAM PRZYCZEPĘ 80-11HSL wywrot 8,5 tony, tel. 215-00-58
3755

FELICIA 1.3 (1997) stan bdb, tel. 2184-131
3762

SPRZEDAM OPEL Vectra (1993), gaz, przyczepa Laweta, (086)216-55-04
3765

SPRZEDAM

SPRZEDAM TANIO materiały budowlane, tel. (086) 473-71-12
o

KURKI SZEŚCIOTYGODNIOWE w ciągłej sprzedaży, Ratowo Piotrowo 9, 2176-296.
fak.1725-o

SPRZEDAM PRASY, beczki, przyczepy, ciągniki oraz inny sprzęt rolniczy, Piątka, ul. Jedwabieńska 25a, tel. (086)2192-963, 0-601-615-242, 0-603-695-234
3214-oo

DREWNO OPAŁOWE z Nadleśnictwa — brzoza, dąb. Dostawa, 216-00-10, 0-608-412-919
3260-oo

PASY NAPĘDOWE, łożyska, uszczelniacze do kombajnów Class, Fahr, MF i innych. „ALFA-TECH”, Łomża, Al. Legionów 143, tel. 218-53-76, 219-89-37
3310-o

DZIAŁKĘ WARZYWNĄ — tanio sprzedam, tel. 218-19-88
3311-oo

PIEC c.o. OLEJOWY 36KV, palnik MAN, (086)2167-200
3315-oo

DZIAŁKA 1000m2 z budynkiem gospodarczym w Zawadach, (086)216-51-57
3489-o

ATRAKCYJNE M-1, M-2, „TYTAN”, 216-62-26
3559

SPRZEDAM DZIAŁKĘ przy trasie Ostrołęka — Łomża, 0-604-40-20-41
3561

SPRZEDAM PRZYCZEPĘ camping — 5500 zł, regał kuchenny — 700 zł, 0-504-683-818
3569

SPRZEDAM DZIAŁKĘ 35 ary, Siemierz, k/Łomży, 0-602-703-588
3570

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną w Starej Łomży p/sz, (086)215-34-63
3598

DOJARKE PRZEWODOWA, zbiornik 2500L, krowy, jałówki, (086)217-92-21
3601

SPRZEDAM SUKNIE ślubną dwuczęściową, 217-91-92 lub 0-600-438-998
3607

MIROSLAWIE MATEJKOWSKIEJ

i wszystkim cierpiącym
po tragicznej śmierci ukochanego

MIŁOSZA

wyrazy żalu i współczucia
składa

Jan Turkowski Prezydent Łomży
i współpracownicy z Urzędu Miejskiego



fak. 3690

Szczere wyrazy współczucia Państwu MIROSLAWIE i WITOLDOWI MATEJKOWSKIM

z powodu tragicznej śmierci

SYNA MIŁOSZA

składają
pracownicy Miejskiego Domu Kultury
Domu Środowisk Twórczych w Łomży

fak.3630

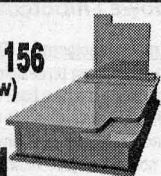
Łomża

ul. Poznańska 156
(przy stacji paliw)

☎
218 08 01

NAGROBKI GRANITOWE

duży wybór - atrakcyjne ceny
napisy na szkło i granicie



F-3618

KONTAKTY



OKNA

TEGO JESZCZE NIKT NIE MA:

- w standardzie profile czterokomorowe
- w standardzie okucia „TYTANOWE”
- podnośnik skrzydła
- zaczep antywłamaniowy
- ozdobne listwy
- szyby niskoemisyjne K~1,1

SONAROL
OKNA Z JEDWABNEGO

ZAKŁAD PRODUKCYJNY:

Jedwabne, ul. Polna 27 (baza GS),

tel./fax (0-86) 217-22-11, tel. 217-23-00

BIURA HANDLOWE:

LIPŃSKI ŁOMŻA ul. Bema 1 B, tel. 473-08-77

ANDRZEJ SIŁSzcZUCZYŃ ul. Kilińskiego 3, tel. 272 51-21

BOGDAN ZABIELSKI KOLNO ul. Sobieskiego 4, tel. 278-40-10

POLFARD WYSOKIE MAZ. ul. Tuwima 5, tel. 275-30-77

Nie znoś do domu byle czego, kup **OKNA** z Jedwabnego

fax. 3494

ATRAKCYJNY DOM wiejski, 219-17-25
3610
SPRZEDAM DZIAŁKĘ, budowlaną, ul.
Krucza, 0-608-49-37-80

3611-o
APARAT CYFROWY, komputer, 0-602-
-759-291

3613
SPRZEDAM PRZYCZEPKĘ, 0-504-397-
-984

3549-o
BECZKOWÓZ 5000L, prasa, wycinaki,
siewniki — tanio, 0-602-687-672

3619
SPRZEDAM ŁAKĘ, tel. 0-692-776-702

3622
PILNIE — GARAŻ przy Rycerskiej, tel.
218-69-17

3656
SCHŁADZALNIK MLEKA 1000 litry
(1996r), 0-608-506-057

3658-o
SZTACHETY PÓŁOKRĄGLE 128x6,5
3000szt po 1,30zł sprzedam, tel. 216-
-78-97

3667
SPRZEDAM SIEDLIŚKO na wsi 50ary,
(086)216-48-54

3674
MŁYNEK BIJAKOWY z silnikiem
7,5KW, wóz gumowy do ciągnika, be-
czka 400L do wody, hydrofor 300L,
217-56-90

3676
MEBLE BAROWE, stemple budowlane,
218-50-70, 218-17-81

3677
SPRZEDAM DZIAŁKĘ, budowlaną, Łą-
kowa 4, 216-65-62

3681
WYPRZEDAŻ WYPOŻYCZALNI su-
kien ślubnych, 216-65-62

3682
TANIO SPRZEDAM pszczoły, 0-1033-
-86-216-75-89

3684
SPRZEDAM SUKNIE ślubną, rozmiar
46-48 tanio, tel. 0-692-837-081

3692
SPRZEDAM KOMBajn ziemniaczany
„ANNA” mało używany, (029)644-43-
-94 wieczorem po 21.00

3697
SPRZEDAM ŁADOWACZ do bel, duży
cyklop i silos, (029)741-31-36

3697
JAŁÓWKI WYSOKOCIEŁNE 7 miesię-
cy — 20 sztuk, (029)644-68-46

3697
DZIAŁKA BUDOWLANA Marki
k/Warszawy, 218-85-08

3707
DRZWI ZEWNĘTRZNE drewniane,
217-82-42

DRZEWO OPAŁ, 2172-213

3713
NAJWIĘKSZY WYBÓR GLAZURY hi-
szpańskiej, profili schodowych i płytek
elewacyjnych. Zapraszamy do sklepu
„CERAM”, ul. Wyszynskiego, tel. 218-
-01-81 przy Leader Price

3715-o
SPRZEDAM 2 komplety wypoczynko-
we, przywiezione z Niemiec, 215-75-28

3716
SIECZKARNIE JEDNORZĘDOWE do
kukurydzy — różne typy, plugi —
czwórki, 0-502-371-327

3720
KIOSK z LOKALIZACJĄ, 0-501-13-33-
-66

3724
DOM — KOLNO, (086)474-03-47

3726
DOM MUROWANY nad wodą w Pta-
kach, (086)278-63-85

3727
SPRZEDAM DZIAŁKĘ, Łomża, 2180-
-157

3734
SPRZEDAM SŁUP elektryczny do
„provizorki” ze skrzynką i przewodem,
2188-562

3739
SPRZEDAM OKNA trzyszybowe z de-
montażu, tel. 2199-870

3745
TANIO SPRZEDAM garaż blaszak i
Żuka, tel. 216-55-12

3746
SPRZEDAM TECHNICA: procesor
SH-AV500, wzmacniacz SU-A700MK2,
tuner ST-GT550 — stan bardzo dobry,
Łomża, tel. 0-601-688-984

2747
OKAZJA! TANI OPAŁ drzewny, 216-
-01-41

3748-o
SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną
784mkw, 473-24-36

3756
SPRZEDAM SŁOMKI do napoi,
(086)219-30-16

3758
MAN 14-192 (1982r) chłodnia sprze-
dam lub zamienię na dostawczy, cena
do uzgodnienia, (086) 2188-507,
0-608-662-151

3761

KUPIĘ

AUTA POWYPADKOWE, ZNISZCZO-
NE, (085)711-71-54

f-6813-o

AUTO SKUP SKORODOWANE do re-
montu, 0607-515-770.

f-6813-o

ROZBITE SAMOCHODY, 0-603-050-
-603

f-209-o

KUPIĘ RUSZTOWANIA warszawskie,
0-604-40-20-41

3561

KUPIĘ DZIAŁKĘ lub rozpoczętą bu-
dowę, tel. 2199-100 po 20.00

3581

BRZOZA, OLSZYNA, 2172-213

3582

ŁODÓWKĘ, tel. 216-77-57

3665

LOKALE

SPRZEDAM DOM rogowy Os. Maria,
Leszczynowa 1, tel. 2160-387

3365-o

DOM, stan surowy blisko Łomży —
sprzedam, 215-76-28

3452-o

SPRZEDAM DOM w szeregówce, 216-
-00-95 po 17.00

3515-o

SPRZEDAM SZEREGÓWKĘ, rogową
wraz z lokalem, 2160-065

3537-o

SPRZEDAM MIESZKANIE M-4, kom-
fortowe, 216-66-63 do godz. 15.00;
2188-297 po 18.00

3560

SPRZEDAM PAWILON handlowy w
Łomży, 216-47-96, 2188-297 po 18.00

3560

LOKAL DO WYNAJĘCIA — centrum
Łomży, 0-604-40-20-41

3561

DO WYNAJĘCIA stolarnia, 219-16-93

3562

MIESZKANIE, GARAŻ — wynajmę,
216-92-93

3557

NIERUCHOMOŚCI „TYTAN”, Polowa
45, www.tyszka.pnet.pl, (086)216-62-
-26. zlecenia przyjmujemy nieodpłatnie.

3559-o

STANCJA, BIURA, gabinet, 216-36-63

3564-o

SPRZEDAM M-2, Łomża, 219-86-56

3566

MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA, 0-602-
-840-974

3573

56mkw — centrum, 218-64-68

3574

SPRZEDAM MIESZKANIE lokatorskie
w Nowogrodzie, tel. 0-607-379-773

3575

STANCJA, 218-14-27

3578

M-3 DO WYNAJĘCIA, (086)218-12-90
po 16.00

3583

„ARKADIA” — NIERUCHOMOŚCI.
Łomża, Wyszynskiego 2, (086)218-77-
-79

3592-o

SKLEP MIĘSNY centrum Łomży, od 7
lat, kompletnie wyposażony, czynny
sprzedam, 0-502-290-813

3594

M-1, M-5 sprzedam, zamienię, 2190-
-428

3595

DO WYNAJĘCIA M-1, 473-18-61 po
18.00

3596

KUPIĘ MIESZKANIE nowe budowni-
ctwo, 0-503-71-65-65

3599

M-4, 60mkw, I piętro sprzedam, 0-501-
-535-623

3600-o

M-4 DO WYNAJĘCIA, Łomża,
(086)2182-331

3605

SPRZEDAM 45mkw, II piętro, 2190-
-185

3609

KAWALERKA, Zambrów, 219-17-25

3610

SPRZEDAM DOM stan surowy w Łom-
ży, (029)7607-709

3612

POSZUKUJĘ MIESZKANIE M-2 do
wynajęcia, 0-606-957-411

3617

DO WYNAJĘCIA lokal 65mkw w Łom-
ży, 216-38-28

3623

TRZYPKOJOWE do wynajęcia, 2172-
-218

3633

SPRZEDAM DOM w Łomży, tel. 216-
-29-00

3652

SPRZEDAM M-2 lub zamienię na M-4,
tel. 473-12-26 po 16.00

3655-o

POKOJE DO WYNAJĘCIA, 47-302-87,
47-302-21

3664

ŁOMŻA — DO WYNAJĘCIA lokal
305m2, al. Piłsudskiego, bardzo dobra
lokalizacja, idealny na hurt/detal,
0-600-828-855

3666-o



Kredyty samochodowe i hipoteczne



Kredyty samochodowe w CHF, EUR, PLN, USD

- na samochody nowe i używane
- uproszczona procedura
- nominalne oprocentowanie od 5,9%
- okres kredytowania od 6 m-cy do 8 lat
- na 100% wartości pojazdu, bez poręczycieli
- atrakcyjne pakiety ubezpieczeniowe
- możliwość promocyjnego zakupu auta
- jakość potwierdzona certyfikatem ISO 9002

10 000 zł od 145 zł
np. kwota kredytu miesięczna rata

18-400 Łomża, Al. Legionów 44 (Centrum Handlowe 4+)

Tel.: 21-66-961, 21-81-658 Internet: www.ptf.pl Intolinia: 0-800-266-166

Kredyty hipoteczne w CHF, EUR, PLN, USD

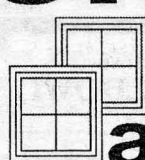
- z możliwością przewalutowania
- na zakup, budowę bądź remont domu, mieszkania lub lokalu użytkowego oraz spłatę kredytu mieszkaniowego w innym banku
- nominalne oprocentowanie od 5,65%
- do 100% wartości inwestycji, bez poręczycieli
- czas spłaty do 30 lat
- możliwość wcześniejszej spłaty kredytu bez prowizji

50 000 zł od 300 zł
np. kwota kredytu miesięczna rata

18-400 Łomża, Al. Legionów 44 (Centrum Handlowe 4+)

Tel.: 21-66-961, 21-81-658 Internet: www.ptf.pl Intolinia: 0-800-266-166

OKNA PCV

W NIEMIECKIM
SYSTEMIE

artplast

BIURA HANDLOWE:

KONARZYCE UL. ŁOMŻYŃSKA 110 (086) 215 75 14

ŁOMŻA UL. MAZOWIECKA 1/11 TEL. (086) 219 81 58

CZYŻEW UL. DUŻY RYNEK 7 TEL (086) 275 51 56

f. 2958

f. 3397



KONTAKTY

LOKALE 60m i 15m do wynajęcia, 2188-223

WYNAJME lub sprzedam lokal przy al. Legionów, Łomża, tel. 0-604-15-20-65

WYNAJME M-4, 218-55-78 po 16.00

LOKAL DO WYNAJĘCIA, 218-17-81

M-4 WYNAJME, 0-606-277-193

SPRZEDAM M-4, ul. 3 Maja 6a, 0-692-234-503

DOM W CENTRUM Łomży, 0-503-439-964

DO WYNAJĘCIA M-4, I piętro, na ul. Przykoszarowej (koło przedszkola), tel. 2191-181 po 18.00

WYNAJME LOKAL do sprzedaży mięsa, 218-06-44

SPRZEDAM M-2, Łomża, 0-608-026-612

SPRZEDAM DOM drewniany do zbiórki 9x12m, tel. (029)644-43-94 wieczorem po 20.00

DO WYNAJĘCIA 80mkw, produkcja spożywcza, sklep osiedlowy, inna działalność, 0-608-309-625

SPRZEDAM M-2, tel. 218-55-15

SPRZEDAM M-4, 60,1m2, IV p., Łomża, (086)218-22-88

GARAŻ DO WYNAJĘCIA przy Piłsudskiego, 218-01-81, 4731-451

WYNAJME LOKAL kosmetyczne, solarium, tel. 216-29-86, 218-50-97

LOKAL DO WYNAJĘCIA pow. 30mkw, Kolno, ul. Wojska Polskiego 38a, 0-504-211-377

ZAMIENIE MIESZKANIE M-2, lokatorskie (centrum) na trzypokojowe (może być zadłużone), (086)216-27-95

M-3, 49mw, sprzedam, (086)219-84-17

TRZYPKOJOWE DO WYNAJĘCIA, 219-31-27 wieczorem

MERITUM — NIERUCHOMOŚCI, Legionów 7, (086)218-93-98, www.nieruchomosci.hi.pl. W ofercie atrakcyjne działki!

MIESZKANIE 42mkw — sprzedam, 30000zł, Stawiski, tel. 474-25-86

DO WYNAJĘCIA lokale handlowe, usługowe, biurowe, centrum Łomży, 0-608-609-663

MŁODE MAŁŻEŃSTWO pilnie poszukuje mieszkania, 4735-417

SPRZEDAM M-5 i maszyny przemysłowe krawieckie, (086)2185-177

KUPIE DOM w Łomży, 0-603-050-673

WYNAJME HAŁE 400mkw w Łomży, (086)2160-755

SPRZEDAM DOM w Łomży, (086)2160-755

USŁUGI

STUDNIE (086) 218-59-91, 0600-550-109.

KOMPUTEROPISANIE, oprawa, ksero — „OPOKA”, 216-48-39.

NAPRAWA — LODÓWKI, PRALKI, 218-07-07, 2180-916.

USŁUGI: koparko-ladowarka „Ostrówek” wszelkiego rodzaju + samochód, 216-33-34, kom. 0-601-94-20-52, 216-20-42

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17, 2180-001

VIDEOFILMOWANIE, 0-503-135-694, 0-606-480-237

WYWÓZ GRUZU, usługi koparką „Ostrówek”. Malowanie, szpachlowanie, panele, sufity podwieszane, 0-602-828-318, 2160-625

CZARNOZIEM, ŻWIR, piasek. Remonty mieszkań wszelkiego rodzaju, 0-602-828-318, 2160-625

TYNKI, 0-608-147-306

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW, 216-32-42, 0-604-430-889

VIDEOFILMOWANIE, 0605 371 606. f-2924-o

URZĄDZANIE OGRODÓW, układanie polbruków, 0600-885-166.

AUTO — GAZ montaż, tel. 215-35-31.

TV-NAPRAWA, 2188-291.

VIDEOFILMOWANIE, 0-607-379-807

CYKLINOWANIE, UKŁADANIE, (029)76-67-419

TARCIE DREWNA trakiem przewożym, 0-504-101-766, 2189-859

SPRZEDAŻ ŻWIRU, piasku. Usługi koparko-spycharką, samochodem samowyladowczym niskopodwoziem, 219-14-92, 0-502-67-73-58

PROFESJONALNY MONTAŻ samochodowych instalacji gazowych. Długoletnia praktyka, dogodny system ratowy, wysoka jakość urządzeń, ul. Senatorska 13 (przy III Liceum), 216-69-48

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, 219-29-13, 0-504-38-75-75

SZPACHLOWANIE, MAŁOWANIE, terakota, panele, 216-62-88, 0-608-01-44-10

VIDEOFILMOWANIE, 217-92-67

STUDNIE, (086)218-48-66, 0-602-868-891

PODŁOGI: — układanie, cyklinowanie, polerowanie, woskowanie, olejowanie, 0-607-323-887

POSADZKI BETONOWE tynki cementowo-wapienne wykonujemy agregatami, (086)219-05-02, (086)218-20-68, 0-606-901-868, 0-606-901-862

ZESPÓŁ LAMIKO, 0-604-31-02-77

TYNKI GIPSOWE agregatem, 0-604-054-804

VIDEOFILMOWANIE, 2189-101

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW tynki strukturalne, 215-34-54

SZPACHLOWANIE — MAŁOWANIE, 2176-294, 0-505-826-748

ŁAZIENKA od A do Z, (086)219-19-77, 0-600-120-463

REMONTY, SZPACHLOWANIE 6zł, 0-604-779-328

HURTOWNIA OPAŁU MAREXIM

DOBRY, TANI WĘGIEL
PO REWELACYJNIE
NISKICH CENACH

SEZONOWA
SUPEROBNIŻKA CEN

MAREXIM ŁOMŻA, AL. PIŁSUDSKIEGO 40
TEL. (0-86) 218-04-44

ASKO

TANIO I ŁATWO WYKOŃCZYSZ WNĘTRZE

PANELE ŚCIENNE PODŁOGOWE GLAZURA, TERAKOTA

NOWO OTWARTY ODDZIAŁ W ŁOMŻY Al. Legionów 54

tel.(086) 219 90 03, 219 90 12

Białystok, ul. Kolejowa 19 A, tel. (085) 65 11 106

Etka ul. Kościuszki 5 A, tel. (087) 62 16 100

www.asko.com.pl

fak.2967

USŁUGI POGRZEBOWE: — transport ciała z obsługą, zimne łóżko, klepsydry. Sprzedaż trumien, wieńców, kwiatów, krzyży. Radziłów, ul. Bargłówek 30, (086)2160-276, 0-604-351-692

ELEKTRYKA, HYDRAULIK, montaż usuwanie awarii, 0-609-712-052

MUROWANIE, SZPACHLOWANIE, 473-17-96

KOMPUTEROPISANIE, 216-44-81

GLAZURA, TERAKOTA, malowanie, szpachlowanie, układanie paneli oraz prace budowlane, 473-16-41, 0-609-185-377

KOSZENIE TRAWNIKÓW, strzyżenie żywopłotów, 0-606-924-797

VIDEOFILMOWANIE, 2189-101

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW tynki strukturalne, 215-34-54

SZPACHLOWANIE — MAŁOWANIE, 2176-294, 0-505-826-748

ŁAZIENKA od A do Z, (086)219-19-77, 0-600-120-463

REMONTY, SZPACHLOWANIE 6zł, 0-604-779-328

ROBOTY BUDOWLANE z cegły klinkierowej oraz inne, tel. 215-75-62

USŁUGI HYDRAULICZNE, Łomża, 218-01-14

KREDYTY GOTÓWKOWE, (086)216-39-33

USŁUGI HYDRAULICZNE remontowo-budowlane, tel. 2180-650 po 18.00

DOCIEPLANIE PODDASZY, płyty gipsowe, szpachlowanie, malowanie, tapety, panele 0-609-561-257

MAŁOWANIE, SZPACHLOWANIE, 473-08-98 po 18.00

PRANIE DYWANÓW, tapicerek, 0-504-274-384

GLAZURA, TERAKOTA, malowanie, szpachlowanie, 219-18-71

MEBLE, ZABUDOWY, 216-29-21, 0-600-142-184

GLAZURA, TERAKOTA, panele, remonty, tel. 473-14-20

OGRODZENIA Z KAMIENIA, 0-607-70-38-70

TRANSPORT

HANNOVER — każda niedziela, 215-76-17, 215-75-34.

WYNAJEM BUSÓW, 216-24-20.

PRZEWOZY — HANNOVER, każda niedziela. Polska 0600-564-429, Niemcy 0174-803-64-45.

Firma Handlowo-Usługowa
ANKOWSKI
PARTNER HANDLOWY
GERDA
PROMOCJA!

• drzwi a/włamaniove od 990 zł
• okno PVC (1,5x1,5) od 670 zł
• zamek gerda od 30 zł
• dorobienie klucza od 2,5 zł szt.

18-400 Łomża, Al. Legionów 105 (blaszak) tel./fax (0-86) 219-81-16

fak. 3486

fak. 2965

KONTAKTY

BELGIA, NIEMCY — wyjazd sobota, (085) 7376-300, 0-606-336-751

187-o
HANNOVER i OKOLICE. Każda niedziela, (086) 4738-389; 0606 732 503.

f2997-o
ROBIN MIKROBUSY 8-17 osób. Wynajem ul. Bema 37, tel. 215-35-31.

f2974-o
„MISTRAL” — BUSY, 8-17 osób, 217-90-48

3125-o
TAXI — 9-osobowe, (086) 2187-906, 0-602-110-161

3256-oo
HANOVER, BREMEN, Bielefeld, 216-93-98, 0-603-534-666

3270-oo
NAJTANIEJ BUSEM, 218-30-88, 0-608-576-544

3396-oo
NIEMCY BUSEM, (086) 217-62-15, 0-608-611-628

3469-o
NAJTANIEJ NIEMCY, (086) 2188-223, 0-602-59-59-64

3669-o

PRACA

NAUCZYCIELU JĘZYKA ANGIELSKIEGO!

Pracuj z najlepszymi, a staniesz się jednym z Nich.
Dołącz do międzynarodowego zespołu, który wykorzystując bogate zaplecze dydaktyczne naszej Placówki kreuje swój rozwój zawodowy i osiąga satysfakcję finansową.
Oczekujemy na osoby, które nie boją się wyzwań i o jutrze myślą już dziś. Proponujemy pracę w Ostrołęce, Wyszakowie, Pułtusk, Ostrowi Mazowieckiej, Łomży.
„ALMA MATER”, Ostrołęka, tel. (029) 764-53-88, 0-605-419-273

fak. 3479

Foto partner

Pełen zakres usług fotograficznych

- fotografia studyjna (śluby, chrzty, itp.)
- fotografia reklamowa
- reportaże z uroczystości
- zdjęcia do dokumentów
- wywoływanie filmów, obróbka zdjęć
- sprzedaż albumów, ramek i aparatów fotograficznych

Łomża, ul. Małachowskiego 3, tel. (086) 219-83-00

fak. 3177

Najniższe Ceny!!!

**PUSTAK
CEMENT
STAL
STYROPIAN**

**Fabryka Styropianu
Skład Budowlany**

DZWOŃ: (086) 4737111
0609096460

Łomża Poznańska 103



KOSMETYKI — możesz dorobić. telefon 2184-198

fak. 3627-o
AGENT CELNY — szkolenie, Licencja Państwowa, praca, Białystok, Lipowa 4, (085) 732-91-58 wew. 45.

f3072-o
HURTOWNIA NAPOJÓW i Piwa w Łomży zatrudni doświadczonego przedstawiciela handlowego z własnym samochodem, 218-47-58

3460-oo
PRACE W DOMU na pół etatu od zaraz kompetentnym, 640 zł, miesięcznie, 0-606-852-065

k.z./media
ZATRUDNIĘ KRAWCOWE, 216-58-28

3567-o
ZATRUDNIĘ TAPICERA, krawcową z doświadczeniem, 0-606-10-33-12

3571
35-latką PODEJMIE PRACĘ w gospodarstwie rolno-ogrodniczym na stałe lub sezonowo, 0-692-304-653

3579
ZATRUDNIĘ CUKIERNIKA — wysokie kwalifikacje, minimum 10 lat pracy w zawodzie: — dyspozycyjność, prawo jazdy, bez nałogów, (086) 216-62-47

3585
FIRMA BIUROWO-PAPIERNICZA zatrudni przedstawiciela handlowego: — wiek do 25 lat, — wykształcenie średnie,

— obsługa komputera. CV lub kontakt osobisty, Łomża, al. Piłsudskiego 93

3603
POTRZEBNA KUCHARKA (ze stażem) do przygotowania przyjęć okolicznościowych, 2166-338, 0-504-056-142

3614
MURARZ szuka pracy, 2192-699

3620
ZATRUDNIĘ — wymóg samochód osobowy, tel. (029) 746-82-88

3661
ZATRUDNIĘ ABSOLWENTKĘ — Bar na Starówce, tel. 216-77-57

3665
PRZYJĘĆ UCZENNICEJ na praktykę: — kucharka, — sprzedawca, tel. 216-77-57

3665
PRACOWNIKÓW do układania płyty gipsowej, tel. 0-604-15-20-65

3672
PRACOWNIKA OCHRONY z licencją I lub II stopnia zatrudnię, Łomża, ul. Szkolna 3, tel. 216-21-15

3678
PRACA SEZONOWA — zbiori Szwecja. Rekrutacja PUP Łomża, każdy czwartek — piątek, godz. 13.00-14.00. Zaprasza „INTERREGION” Organizacja Międzynarodowa.

3679
ZATRUDNIMY 2 osoby, które chcą prowadzić własną działalność gospodarczą, tel. 0-606-207-966

3680
PRZYJĘĆ PRACOWNIKA do sprzedaży mięsa i wędlin, 218-06-44

3696
TYNKARZY GIPSOWYCH, 0-691-368-433, 0-691-639-472

3699-o
ZAOPIEKUJĘ SIĘ starszą osobą, posprzątam, 2150-494

3703
ZATRUDNIĘ FACHOWCA do elewacji (docieplenia), 0-502-502-931

3704
DO 30 lat zatrudnię, 216-44-18, 0-501-269-220

3705
PRACA OD ZARAZ dla maturzystów, również sezonowo, 216-69-74

3709
ZATRUDNIĘ BLACHARZA, lakiernika samochodowego, 0-502-320-199

3719
ZATRUDNIMY PRACOWNIKÓW do hurtowni — praca w Łomży, tel. 473-17-86

3738
„ORIFLAME” — praca konsultantki — nastolatki — promocja, (086) 217-59-27, 0-606-641-643

3751-o
ZATRUDNIĘ MURARZA, cieślę, szpachlarza, glazurnika, 216-20-19, 0-605-821-440

3700

NAUKA

POLICEALNE STUDIUM INFORMACYJNE, TURYSTYKI, dzienne, zaoczne NOT, Łomża 216-64-72.

f2852-o
PRYWATNA SZKOŁA MUZYCZNA — zapisy, Łomża 218-42-21.

f2869-o
WAKACYJNE KURSY językowe, NOT, (086) 216-64-72

3272-o
JĘZYK ANGIELSKI — korepetycje, 2187-871

3576
MATEMATYKA — KOREPETYCJE uczniom i studentom, również w czasie wakacji, (086) 2187-463, 2187-779

3592-o
WAKACYJNY INTENSYWNY kurs języka angielskiego, (086) 216-93-91

3660
POLICEALNE STUDIUM JĘZYKOWE — angielski — zajęcia weekendowe, (086) 216-93-91

3660
OBOZY JĘZYKOWE i wypoczynkowe — ceny promocyjne, (086) 216-93-91

3660
NIEPUBLICZNE NAUCZYCIELSKIE Kolegium Języków Obcych — egzaminy wstępne — 8 i 9 lipca 2002 r. Informacje: (086) 216-93-91

3660

ZWIERZĘTA

OWCZARKI NIEMIECKIE, 218-63-80

kz
OWCZARKI NIEMIECKIE i pekińczyki 6-tygodniowe, (086) 2188-254, 0-602-747-368

3623
KLACZ ŻREBNA sokolska, 6000zł, 0-606-277-193

3685
SPRZEDAM DALMATYŃCZYKI, tel. 216-72-42

3722
RATLERKI, 216-36-73

3759

INNE

USA WYCIECZKI, (089) 527-30-07.

f3078-o
PRZYJĘCIA OKOLICZNOŚCIOWE, wesela, spotkania biznesowe, ceny promocyjne! Hotel „BARANOWSKI”, tel. (086) 215-25-00

3118-o
PRZEKŁUWANIE CIAŁA, 219-81-57

3470-o
DOM WESEŁNY, 2180-164

3671-o

ALUSTIC

OKNA DRZWI BRAMY

Zakład Produkcyjny: Górki Sypniewo 9 18-421 Piątnica tel. (086) 219 18 86

ZAPRASZAMY DO NOWEGO STOISKA

produkcja okien i drzwi PCV z profili GEALAN
produkcja okien i drzwi aluminiowych
drzwi wewnętrzne i zewnętrzne
bramy garażowe, przemysłowe, napędy bram
parapety wewnętrzne i zewnętrzne
wyceny, pomiary, montaż, transport

PORTA DRZWI

ŁOMŻA ul. Dworna 1

Łomża ul. Dworna 1 tel. (086) 219 84 73
Zambrów ul. Kościuszki 21 tel. (086) 271 07 04

www.alustic.pl

fak. 3763

USŁUGI KOMUNALNE

„BŁYSK”

WYWÓZ NIECZYSTOŚCI KOMUNALNYCH

Z POJEMNIKÓW: 120 litrów

1,1 m³

Kp-7 m³



tel. 218-25-26

f. 2973



KONTAKTY

Husqvarna



www.husqvarna.com.pl

**TRZY
MODELE
WYKASZAREK**

DO 300 PLN TANIEJ

od 22.04.2002 do 22.06.2002

Zapraszamy do punktów handlowo-serwisowych
CIECHANOWIEC, ul. Łomżyńska 56, tel. (0-86) 277-21-78
KOLNO, ul. Wojska Polskiego 46, tel. (0-86) 278-30-49
ŁOMŻA, ul. Nowogrodzka 60, tel. (0-86) 216-69-10
WYSOKIE MAZOWIECKIE, ul. Ludowa 54, tel. (0-86) 275-49-34
ZAMBRÓW, ul. Kościuszki 19, tel. (0-86) 271-30-81

fak. 3139

STIHL®

PROMOCJA KOS SPALINOWYCH!

✓ NOWOCZESNE ✓ NIEZAWODNE ✓ BEZPIECZNE



ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne

Sprzedaż oraz obsługę serwisową prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

www.stihl.pl • infolinia: (061) 816 62 16

Białystok - Berlinga 31, tel. 853 68 04; Dworzec PKS, paw. 17, tel. 745 14 02, Kawaleryjska (Targowica paw. 1), tel. 742 24 49; Ciechanowiec - Sienkiewicza 45, tel. 277 28 64; Czyżew - Nurska 13 (pawilon GS), tel. 0602 27 94 06; Grajewo - Wojska Polskiego 49, tel. 272 33 44; Kolno - Wojska Polskiego 46, tel. 474 04 09; Łomża - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; Maków Maz. - Kopernika 4, tel. 717 02 40; Mońki - Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69; Ostrołęka - Żeromskiego PKP, tel. 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 764 47 52; Ostrów Mazowiecka - Sikorskiego 28, tel. 74 525 64, Krótka 3, tel. 745 39 59; Rudka - 3 Maja 28, tel. 0 608 402 695; Wysokie Maz. - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; Zambrów - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

* Szczegóły promocji u dealerów

fak. 2964

OKNA DRZWI



ROLETY ŻALUZJE MOSKITIERY MARKIZY

PROMOCJA!

Okno 034 wymiar 1,46m x 1,43m

696.00 Pln + Vat

ŁĄCZNIE Z MOSKITIERĄ (GRATIS)

Usługi
Remontowo
Budowlane
"WOJAN" s.c.

A.B. Kołak

18 400 Łomża

ul. M. Kopernika 21

tel./fax (86) 216 45 26

tel. Kom. 0 604 221 092



f. 3514

Okna z PVC

system Kömmerling — numer 1 w Europie

Omiń Pośrednika — kupisz taniej

P.P.H.U. „OKNAL” s.c.

- okucia Roto („mikrowentylacja” w standardzie)
- gwarancja jakości — 10 lat gwarancji
- ceny promocyjne i krótkie terminy realizacji
- okna oborowe (1000x1000) 180 zł brutto

Kupiski Nowe 121, 18-400 Łomża tel./fax (0-86) 217-91-86
producent okien z PVC

Zaprasza



fak. 2968

profesjonalna obróbka szkła, lustra z oświetleniem,
meble szklane sklepowe i użytkowe, szkła antywłamaniowe
(kulaoodporne), ogniooodporne szkło do kominków.



Szkło i lustra

wszystko ...

ramy-oprawa, wyposażanie w elementy szklane w/g projektów
i najnowszych technologii np. drzwi, schody, podłogi, zadaszenia,
barierki, zabudowy ze szkła hartowanego.

www.lus-ar.com.pl

Ostrołęka, ul. Przemysłowa 1,
ul. Zaciszna 4, tel. (29) 760 45 96

Bezpłatne zamawianie taksówek: 0-800 400-400



My Klientów rozpieszczamy,
nim zadzwonisz już czekamy.

96 21

lub 218 10 26

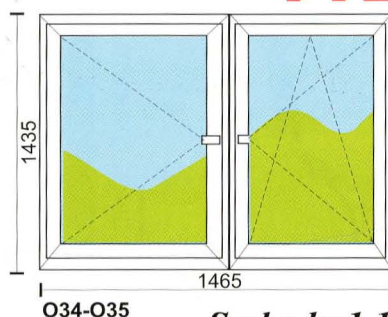
fak. k/mc



Łomża Al. Piłsudskiego 70
tel. 218 43 22 fax. 219 84 84

Zestaw balkonowy tylko za

~~1248~~ **1123 zł**



O34-O35

Szyba $k=1.1$
z argonem



OB5-OB6

DO CEN NALEŻY DOLICZYĆ 7% VAT



Teraz Bardziej Nowoczesne!!!

BEZOŁOWIOWE PVC OKNA



...i jeszcze bardziej bezpieczne, ciche, ciepłe i **TANIE!!!!**

Nowość

Okucia Winkhaus autopilot **TYTANOWE***

VINDOV Łomża	ul. Al. Legionów 42	tel. 086/ 218 93 63
VINDOV Kolno	ul. Sobieskiego 4	tel. 086/ 278 40 20
VINDOV Wysokie Maz.	ul. Mystkowska 1	tel. 086/ 275 00 89
Zambrów	ul. Mazowiecka 2	tel. 086/ 271 34 51
Białystok	ul. Wyszyńskiego 2/1 lok. 15	tel. 085/ 745 15 30
Białystok	ul. Sienkiewicza 81/3 lok. 9	tel. 085/ 676 11 12

* NA ZAMÓWIENIE

UWAGA! WAŻNY KOMUNIKAT!

PROGRAM
DOSTĘPNY TAKŻE
DLA OSÓB
NIE MAJĄCYCH
ZDOLNOŚCI
KREDYTOWYCH

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM RATY DLA KAŻDEGO POLAKA JUŻ DZIAŁA!



ZALETY PROGRAMU:

- stałe oprocentowanie: od 2 do 6% rocznie
- uproszczona procedura
- kwoty do 250.000 zł
- okres spłaty do 20 lat

KWOTA	RATA
50 000	- 375 zł/m-c
75 000	- 563 zł/m-c
100 000	- 750 zł/m-c
200 000	- 1 166 zł/m-c

Ostrołęka
ul. Głowackiego 13
tel. (0-29) 764-85-44

Białystok
ul. Sienkiewicza 79a lok. 101 I piętro
tel (0-85) 664-21-73

Łomża
ul. Giełczyńska 10
tel. (0-86) 216-33-90

Suwałki
ul. Noniewicza 85C lok. 5
tel. (0-87) 56-30-806